

PROTOKÓŁ NR XIII/2025
z trzynastej sesji Rady Gminy Świdnica
w dniu 25 czerwca 2025 r.

W dniu 25 czerwca 2025 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Świdnicy przy ul. Ogrodowej nr 37 odbyła się trzynasta sesja Rady Gminy Świdnica. Obrady rozpoczęto 25 czerwca 2025 r. o godz. 16:00, a zakończono o godz. 20:47 tego samego dnia.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski otworzył trzynastą sesję Rady Gminy Świdnica. Przywitał wszystkich przybyłych na sesję radnych, sołtysów, pracowników urzędu oraz mieszkańców.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poinformował, że obrady sesji są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Ponadto nagranie będzie udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził quorum zdolne do podejmowania uchwał. W posiedzeniu wzięło udział 15 członków. Obecni:

1. Danuta Janek
2. Krystyna Kołłątaj
3. Izabela Kuchta
4. Maria Łysiak
5. Tomasz Marczewski
6. Daniel Mazurkiewicz
7. Wioletta Mazuro
8. Adrian Miarka
9. Jadwiga Olejarz
10. Barbara Rogozińska-Klocek
11. Adam Szreder
12. Zofia Śmiejan
13. Rafał Trafala
14. Błażej Woźniak
15. Żaneta Ziemiańska

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Marczewski poinformował, że porządek obrad został przedstawiony radnym. Zapytał, czy ktoś z radnych wnosi uwagi do porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji Rafał Trafala zawnioskował o zmianę porządku obrad poprzez przeniesienie pkt 6 *Wolne wnioski i informacje* oraz pkt 7 *Interpelacje i zapytania radnych* po punkcie 23.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica zarządził głosowanie w tej sprawie.

Głosowano wniosek w sprawie:

Zmiana porządku obrad przeniesienie pkt 6 *Wolne wnioski i informacje* oraz pkt 7 *Interpelacje i zapytania radnych* po punkcie 23.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

PRZECIW (1)

Adam Szreder

Porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołów z XI sesji Rady Gminy Świdnica z dnia 23 kwietnia i XII sesji Rady Gminy Świdnica z dnia 22 maja 2025 r.
4. Sprawozdanie Wójta o jego pracach w okresie międzysesyjnym.
5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
6. Debata nad *Raportem o stanie Gminy Świdnica za 2024 rok*.
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Świdnica wotum zaufania. (druk 86)
8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Świdnica za 2024 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Świdnica za 2024 rok. (druk 87)
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Świdnica z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok. (druk 88)
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Świdnica na 2025 rok. (druk 89)
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji. (druk 90)
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Świdnica od dnia 1 września 2025 r. (druk 91)
13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Świdnica oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych od dnia 1 września 2025 r. (druk 92)
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego z Gminą Żary o statusie miejskim. (druk 93)
15. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg publicznych oraz zmiany przebiegu drogi gminnej. (druk 94)
16. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu lakowania zębów u dzieci i młodzieży w Gminie Świdnica. (druk 95)
17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji Usług Społecznych w gminie Świdnica wraz z Diagnozą Usług Społecznych na lata 2025-2028. (druk 96)
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli utworzenia Centrum Usług Społecznych w Świdnicy. (druk 97)
19. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia zabiegów pielęgnacyjnych na pomniku przyrody rosnącym przy ul. Dębowej w Świdnicy. (druk 98)

20. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia wycinki i zabiegów sanitarnych drzew rosnących na powierzchniowym pomniku przyrody „Ruczaj” . (druk 99)
21. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia wycinki i zabiegów sanitarnych drzew rosnących na powierzchniowym pomniku przyrody „Źródlana Dąbrowa”. (druk 100)
22. Wolne wnioski i informacje.
23. Interpelacje i zapytania radnych.
24. Zamknięcie obrad.

Ad 3. Przyjęcie protokołów z XI sesji Rady Gminy Świdnica z dnia 23 kwietnia i XII sesji Rady Gminy Świdnica z dnia 22 maja 2025 r.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski zapytał, czy są uwagi do protokołów z XI sesji Rady Gminy Świdnica z dnia 23 kwietnia i XII sesji Rady Gminy Świdnica z dnia 22 maja 2025 r.

W związku z tym, że nie zgłoszono uwag, protokół został przyjęty przez aklamację.

Ad 4. Sprawozdanie Wójta o jego pracach w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym odczytała Sekretarz gminy Anita Nowak:

16 maja spotkała się z Dyrektorem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego panią Agnieszką Kulczyńską w sprawach bieżących.

19 maja uczestniczyła w spotkaniu on-line współników KZN Lubuskie Trójmiasto w sprawie zmian do umowy spółki i wniesienia aportem gruntu przez Gminę Czerwieńsk i miasto Zielona Góra.

28 maja odbyło się wyjazdowe posiedzenie Zarządu Powiatu Zielonogórskiego, które odbyło się w Świdnicy. Uczestniczyli w nim: Starosta Zielonogórski pan Tadeusz Pająk, Wice starostą pani Agnieszka Szeląg oraz członek Zarządu pan Wojciech Waligóra. Rozmawiano o największych naszych wspólnych problemach - fatalnym stanie dróg powiatowych.

29 maja spotkała się z przedstawicielem firmy Enea panem Pawłem Wrzeszczem w sprawie inwestycji zasilającej zabudowę jednorodziną.

30 maja odbył się objazd dróg powiatowych wraz z komisją składającą się z radnych powiatowych, gdzie analizowany był stan dróg powiatowych. Takie wizytacje odbyły się w każdej gminie z terenu powiatu zielonogórskiego.

31 maja odbył się Gminny Dzień Dziecka w Buchałowie i jednocześnie otwarcie miejsca rekreacji. Podziękowała mieszkańcom Buchałowa wraz z radą sołecką, sołtysem i Kołem Gospodyń Wiejskich za czynne uczestnictwo i pomoc.

2 czerwca spotkała się z paniami Krystyną Kołtąj i Emilią Wojtuściszyn w sprawie organizowanego przez mieszkańców Drzonowa wydarzenia – 80-lecia przybycia mieszkańców z Kresów.

5 czerwca spotkała się z profesorem Wydziału Architektury Uniwersytetu Zielonogórskiego w sprawie współpracy ze studentami w zakresie koncepcji zagospodarowania Zalewu Świdnickiego.

9 czerwca spotkała się z Nadleśniczym panem Rafałem Ozimińskim.

12 czerwca spotkała się z gronem pedagogicznym i pracownikami obsługi Szkoły Podstawowej w Słonem.

13 czerwca spotkała się z prezesem Lubuskiego Trójmiasta panem Tomaszem Winieckim oraz pracownikiem Urzędu Miasta Zielona Góra w sprawie wspólnego integralnego projektu turystycznego dla wszystkich członków stowarzyszenia.

Od 12 do 18 czerwca uczestniczyła w szkoleniu z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej organizowanego przez Wojewodę Lubuskiego.

16 czerwca odwiedziła mieszkankę Grabowca, kolejną stulatkę. W spotkaniu uczestniczył również dyrektor gabinetu Wojewody pan Sławomir Pawlak.

24 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Zielonogórskiego Związku Powiatowo-Gminnego. Poinformowano o złożeniu wniosku do KOWR w Gorzowie Wlkp. o przekazaniu działki dla gminy pod budowę działki transportowej.

Ad 5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski poinformował, że wszelkie działania podejmowane przez niego w tym okresie związane były z bieżącą działalnością Rady i biura rady.

Ad 6. Debata nad Raportem o stanie Gminy Świdnica za 2024 rok.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Ustawa o samorządzie gminnym przewiduje obowiązek wójta do przeprowadzenia raportu o stanie gminy do dnia 31 maja za rok ubiegły. Nad przedstawionym raportem zostanie przeprowadzona dziś debata, w której będą brali udział radni, będą oni mogli zabierać głos bez ograniczeń czasowych. W debacie mogli także uczestniczyć i zabierać głos mieszkańcy naszej gminy. Aby mieszkaniiec mógł zabrać głos, był zobowiązany złożyć do przewodniczącego Rady Gminy pisemne zgłoszenie poparte podpisami - w naszej gminie wynosi ono co najmniej 20 osób. Zgłoszenie składa się najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który zwołana została sesja, podczas której ma być przeprowadzony raport o stanie gminy. Mieszkańcy są dopuszczani w takim przypadku do głosu, według kolejności otrzymania przez przewodniczącego Rady zgłoszenia. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15 osób, chyba że Rada postanowi o zwiększeniu tej liczby. Do dnia dzisiejszego, nikt z mieszkańców takowej woli nie zgłosił, tak więc debatować będziemy w gronie Wysokiej Rady. Po zakończeniu debaty nad raportem, Rada Gminy przeprowadzi głosowanie nad udzieleniem Wójtowi wotum zaufania.

Nie słyhać pytań zadanych przez mieszkankę gminy, ponieważ nie mówiła do mikrofonu.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – W wolnych wnioskach. Tak jak przeczytałem Państwu w informacji, żeby zabrać głos, należało złożyć pisemnie zgłoszenie. Tu dyskusji dalej prowadzić nie będziemy. Działamy w ramach prawa, które nas obowiązuje. Takie są wymogi ustawowe i tych się będziemy trzymać.

Nie słyhać wypowiedzi mieszkanki, ponieważ nie mówiła do mikrofonu.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Nie. W tej chwili nie. Podczas debaty, z racji tego, że nikt jak wcześniej wspomniałem, nie zgłosił się z mieszkańców do udziału w debacie, debatować będziemy w gronie radnych. Nie, nie udzielię głosu. Otwieram debatę, dyskusję. Bardzo proszę, czy ktoś z Wysokiej Rady chciałby zabrać głos?

Radny Adam Szreder – To ja może zacznę, króciutko tym razem, debatę. Dobrze, że jest taki obowiązek ustawowy, natomiast w naszej gminie, niestety od dłuższego czasu nie było, nie ma i myślę, że w najbliższym, dłuższym czasie takiej debaty nie będzie. Z prostej przyczyny. Tutaj, jeżeli ktoś ośmieli się wypowiedzieć swoje zdanie, czy to publicznie, czy to prywatnie, od razu otrzyma w głowę sierpem i młotem. Oczywiście mówię to w przenośni. Nawet dzisiaj mógł Pan udzielić jednak głosu osobom, które pofatygowały się na naszą sesję, a Pan tego nie zrobił. Nie będę się powtarzać, ponieważ ja co sesję praktycznie zabieram głos i zgłaszam swoje uwagi różne. Natomiast pani Wójt jest chora, szkoda, że jest dzisiaj nieobecna, ale na pewno ogląda naszą sesję. Z przykrością i wielkim ubolewaniem muszę powiedzieć, że zrobiła pani Wójt wszystko żebym utracił do niej zaufanie.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Ja jeszcze informacyjnie, Panie Adamie, z racji tego, że nie jest Pan pierwszą kadencją radnym. Przypomnę zeszły rok, podobna sytuacja, też wtedy Państwo chcieliście zabrać głos, przedstawiłem te same argumenty. Bez problemu, jako osoba niebędąca radnym, będzie mogła zabrać głos w punkcie wolne wnioski i informacje. Tu żadnych ograniczeń jako takich nie będzie. Proszę przypomnieć sobie Panie Adamie te sytuacje, bo one się powtarzały. W tym momencie powtarzać się nie będę. Jeżeli Państwo widzicie, że moje działania są niezgodne z przepisami, bardzo proszę do odpowiednich instytucji. Jeżeli rzeczywiście popełniłem w tym momencie błąd, przyznam się do tego błędu, przeproszę. Na chwilę obecną, moim zdaniem procedujemy to w ten sposób, jak to robiliśmy przez wiele poprzednich lat. Nic w tej materii się nie zmieniło.

Radny Adam Szreder – Panie Przewodniczący, nikt Panu nie zarzuca złamania prawa. Oczywiście, zgodzę się z tym, że ustawa mówi o tym, że trzeba wcześniej się zgłosić, należy zebrać wymaganą liczbę podpisów, natomiast nic nie stoi na przeszkodzie aby udzielić głosu. Myślę, że żyjemy chyba w demokratycznym państwie prawa i chyba gmina Świdnica, mówię chyba, też w tym kraju, w tych strukturach funkcjonuje, więc jeżeli został przesunięty punkt wolne wnioski, w którym zebrane osoby chciałyby zabrać głos, a muszą niestety całą sesję teraz przeczekać, a może nie będą mogły, więc dlatego jest prośba, aby Pan tego głosu udzielił.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Po raz trzeci i ostatni informuję Państwa, że trzymam się tego, co powiedziałem. W tym momencie, z racji tego, że żaden wniosek do przewodniczącego nie wpłynął, w debacie biorą udział radni. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos?

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Ja bym chciał tutaj wypowiedzieć zdanie zgoła inne. To znaczy, absolutnie działalność pani Wójt, jako organu wykonawczego, w mojej ocenie nie zrobiła wszystkiego, tak jak to pan Adam stwierdził, żeby utracić zaufanie. Wręcz przeciwnie, w mojej opinii sprawy gminy mają się dobrze. Świadczy o tym m.in. ilość inwestycji, która jest robiona, łącznie z pozyskiwaniem dofinansowania ze środków zewnętrznych. Jeśli chodzi o wyniki naszych szkół, również są one wyższe niż średnia powiatowa czy wojewódzka. Zatem w tym kierunku też jestem zadowolony.

Osobiście, jako osoba, która zajmuje się tematyką organizacji pozarządowych, jestem zadowolony ze współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi. Oczywiście fajnie by było, gdyby dla organizacji pozarządowych znalazło się jeszcze więcej środków, natomiast jak

wiadomo, budżet nie jest z gumy. Wiemy, że nasza gmina jest aktywna społecznie, że jest dużo organizacji pozarządowych. Z tego powodu cieszę się, że ta współpraca przebiega tak, jak przebiega. Z mojej strony wyrażam poparcie dla wotum zaufania dla pani Wójt.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Ja też, wbrew opinii pana radnego, ośmielę się zabrać głos. Nikt nam chyba nie zabrania mówić pochlebnych czy negatywnych opinii. Chciałbym się pokrótce odnieść do części raportu, po kolei tak jak on został utworzony. Na uwagę myślę zasługuje to, że zwiększył się budżet na oświatę w ciągu ostatniego roku o około dwa miliony złotych. Wzrosły nakłady średnio na jednego ucznia. Podkreślić też trzeba, że wzrosły wyniki zdawalności egzaminów ósmoklasistów i to znacznie, o kilkanaście procent. Wzrosły także środki przeznaczone na stypendia dla uczniów naszych szkół. Zauważyć też trzeba, iż spadła dotacja dla przedszkoli niepublicznych, w związku ze zwiększeniem liczby miejsc w naszym przedszkolu publicznym. Negatywną jakby stroną jest to, że spadła nieznacznie liczba ludności w naszej gminie, o około czternaście osób. Należy podkreślić, iż w sposób prawidłowy i zgodny z naszymi oczekiwaniami funkcjonuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który udzielił w granicach 600 świadczeń w roku 2024. Negatywną rzeczą jest, że wzrosła liczba założonych Niebieskich Kart z szesnastu w roku 2023 do dwudziestu dziewięciu w roku 2024. Podkreślić należy, że zwiększyliśmy nakłady właśnie na pomoc społeczną, na funkcjonowanie Domu Seniora i na Centrum Psychologiczno-Terapeutyczne. Istotnie wzrosła sprzedaż nieruchomości, rok do roku, o około trzy miliony złotych. Na uwagę zasługuje również poziom inwestycji, które myślę, że są realizowane na dosyć wysokim poziomie. Jest to około szesnaście i pół miliona złotych w skali całego roku. Podkreślić należy również, że poziom zadłużenia, który obecnie wynosi około 13 mln zł, nie jest zbyt wysoki w stosunku do całego budżetu. Także słowa uznania należą się również pani Skarbnik, że dba o nasze finanse w stopniu znacznym.

Niewątpliwie słabą stroną wskazaną w raporcie jest sieć wodociągowa, która funkcjonuje na terenie gminy. Zakład Usług Komunalnych wskazał problemy inwentaryzacyjne i związane z siecią, także to na pewno w przyszłym czasie będzie wymagało zwiększenia nakładów na poprawę tej sytuacji. Podkreślić za to należy wzrost ściągłości długów w zakresie opłat związanych z dostawą wody i odprowadzeniem ścieków. Nieznacznie co prawda, ale jednak wzrosła ilość osób, które zadeklarowały swoje uczestnictwo w systemie gospodarki odpadami komunalnymi. Słowa uznania należą się pani dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, która odpowiada za działalność kulturalną w naszej gminie. Mam jeszcze uwagę, że potencjał naszej hali sportowej, mógłby być wykorzystany w stopniu wyższym.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Zofia Śmiejan – Chciałabym wystąpić w imieniu stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. W miejscowości Wilkanowo działają stowarzyszenia: Koło Gospodyń Wiejskich Pod Kosową Górą i Zespół Śpiewaczy. Chcę podziękować pani Wójt za to, że zawsze znajduje czas żeby być na naszych spotkaniach, żeby wspierać chęć rozwijania się naszych mieszkańców. Dużo pochlebnych rzeczy słyszę od seniorów, bo w domu mam takiego seniora, który jeździ do Domu Seniora. Także bardzo są zadowoleni z tego pobytu i to dzięki pieniądzą z gminy, możemy naszych seniorów tutaj odsyłać. Także bardzo za to dziękujemy.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta – W kwestii raportu ze swojej strony chciałabym odnotować fakt, który już tutaj wybrzmiał, a mianowicie, ilość podejmowanych zadań inwestycyjnych na terenie gminy. Wydaje mi się, że jest to rzecz godna zauważenia, aktywność gminy, jeśli chodzi o pozyskiwanie dofinansowania tychże inwestycji, bo jak wiadomo, że środków stricte budżetowych nie byłoby to możliwe. Podobną aktywnością wykazuje się GOK i inne jednostki gminne. Także dzięki

temu zaangażowaniu i działaniom mamy możliwość obserwowania realizacji tychże inwestycji.

W zakresie, też podjętego już wcześniej tematu, czyli nieco niekorzystnych zmian ludnościowych, chciałabym wykorzystać tę okazję, bo staramy się to czynić systematycznie, czyli podkreślić wagę i znaczenie faktu meldunku. Może on jakby nie dotyczy stricte i nie wybrzmiewa w samym raporcie, natomiast poniekąd wiąże się z wieloma kwestiami, które w raporcie znalazły swój wydzźwięk. Wiele inwestycji, wiele działań gminy uzależnione jest od ilości zameldowanych mieszkańców i w tym miejscu chciałabym postulować, aby osoby zamieszkujące również dokonały tego meldunku.

Z niezwykłą satysfakcją przyjmuję wyniki naszych szkół na terenie gminy. Doceniam bardzo szeroki zakres działań pozalekcyjnych i zajęć dodatkowych w obszarze stricte edukacyjnym czyli dodatkowe zajęcia z matematyki, czy z innych przedmiotów wiążących się z samą nauką, ale również zajęcia rozwijające pasje dzieci. Myślę, że to jest bardzo ważne, bo nasze pociechy odnajdują szkoły nie tylko jako miejsce, do którego muszą iść, ale też, w którym mogą się rozwijać i dzielić się pasjami ze swoimi rówieśnikami.

Radna Wioletta Mazuro – Tak jak już wcześniej powiedział pan Rafał Trafala, ta współpraca z panią Wójt i z urzędem naprawdę się układa. Nie mam na co narzekać, dlatego że oprócz tych organizacji pozarządowych, są jeszcze kluby sportowe. Tam też mamy duże wsparcie. Nasza młodzież się rozwija, nasze dzieci rozwijają swoje pasje, są bardzo zadowolone.

Zauważyłam bardzo duży rozwój jeśli chodzi o moją wieś. Nie tylko gminę, ale skupiam się także na swojej wsi. Dużo się dzieje, dużo się jeszcze będzie działo. Wiem, że wszystko jest uzależnione w większości od kwestii finansowych. Kiedy potrzebuję jakiegoś spotkania żeby omówić kwestie związane właśnie z moją wsią, czy z gminą, czy z problemami naszych mieszkańców, po umówieniu się na spotkanie z panią Wójt, jeszcze nigdy nie spotkałam się z tym żeby pani Wójt nas nie przyjęła, żeby nie poruszyła z nami tego tematu, który mnie interesuje. Zawsze gdzieś szukamy rozwiązania. Wiadomo, nie zawsze jest tak jak chcemy, ale myślę, że z czasem wszystko idzie ku dobremu i jestem też za wotum zaufania dla pani Wójt.

Radna Danuta Janek – Ze swojej strony również chciałabym podziękować pani Wójt za to, że tak sprawnie gospodaruje naszą gminą. Oczywiście oddam z całego serca głos i udzielę wotum zaufania. Odniosę się tylko jeszcze do zarzutów niesłusznych, że gmina szasta pieniędzmi, że tak powiem kolokwialnie na urządzenie różnych kulturalnych imprez z różnych okazji. To tak do końca nie jest, bo to co się dzieje w kulturze i wszelkiego rodzaju rozrywki, to jest bardzo duża zasługa pani dyrektor GOK-u, który współorganizuje różne wydarzenia, na które pozyskuje pieniądze z zewnątrz. Pani Paulina jest już tak wyćwiczona, że tak powiem, w pozyskiwaniu tych środków, że pozyskuje ich z każdym rokiem coraz więcej. Dzięki temu jest tyle różnych, ciekawych, ważnych wydarzeń kulturalnych. To nie jest to, że pani Wójt wyjmując z szuflady pieniądze i rzuca komuś, kto gdzieś tam przechodzi i ma ochotę zrobić wydarzenie kulturalne.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek – Większość pozytywnych opinii na temat współpracy z organem wykonawczym, z panią Wójt, już wybrzmiała. Ja również w imieniu swoim i mieszkańców, których reprezentuję, mogę powiedzieć, że słyszę bardzo pochlebne głosy, że w naszej gminie żyje się coraz lepiej mieszkańcom, że wszystkie jednostki organizacyjne spełniają swoją funkcję. Pani Wójt jest osobą bardzo otwartą, wrażliwą na wszystkie sytuacje, które się dzieją w naszej gminie. Jestem bardzo zadowolona i oczywiście udzielę swojego poparcia i wotum zaufania.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Nie powiem, że to jest rzecz, która mi się nie podoba, ale myślę, że jest pewien obszar, o którym wszyscy, jak jeden mąż zapomnieliśmy, że takowy istnieje. Ja o nim już wspominałem, bodajże w poprzedniej kadencji Rady Gminy. Nam lat nie ubywa, nam przybywa. My już widzimy tę zmianę pokoleniową, która nadchodzi. Ona żyje w zupełnie innym świecie, nie w takim jakim my znamy, ale jest już to bardziej świat cyfrowy. Myślę, że brakuje nie tylko w naszej gminie, ale w wielu jednostkach samorządu terytorialnego, nieważne jaki szczebel, bo widzimy to też na samej górze. Brakuje tego podejścia nowoczesnego. Przekazu informacji w sposób przystępny, nie dla nas starych wyjadaczy, że tak powiem, ale dla tych najmłodszych. Brakuje takich środków, które by angażowały młode osoby do tego, aby w życiu społecznym, demokratycznym, samorządowym uczestniczyć. Brakuje mi chociażby kanału, już nie mówię tik toki, ale sam YouTube. My dziś operujemy bardzo wielkimi skrótami myślowymi. Wystarczy nam jakaś zajawka, puszczone słowo na Facebooku, nieważny tekst, elaborat napisany poniżej, bo tego nikt nie czyta. Pierwsze dwa, trzy zdania, hasło najważniejsze. Przekaz informacji jest jakiś, ale to jest przekaz informacji, który wpływa na nas w ten sposób, że my sobie dopowiadamy to, co chcemy, aby tam było zawarte. W ten sposób nie chronimy się przed manipulacją, przed oszustwami. Nie mamy dostępu do pełnej informacji, z czego mogą potem wynikać nieporozumienia, niedomówienia. Czy nawet poczucie takie, że nieważne jaki szczebel tego samorządu jest, ale że ci, którzy władzę jakąś sprawują, nie uczestniczą w tym sprawowaniu władzy razem z mieszkańcami, nie przekazują tych informacji. Ponowię swój apel, aby zastanowić się, i tutaj kieruję słowo nie tylko do pani Wójt jako organu wykonawczego, ale też do kierownik pani Dagmary, zastanowić się, niech gmina, jeżeli ma ku temu zasoby ludzkie oczywiście, może otworzyć swój kanał chociażby na takiej platformie jak YouTube. Skoro tak prężnie działają organizacje pozarządowe, przedstawiciele tych organizacji mamy dzisiaj na sali. Między innymi są to ci, którzy się tą tematyką zajmują. Dlaczego by nie stworzyć programu, tudzież nie przeznaczyć środków w ramach współpracy z NGO i zachęcić szkoły. Jedna coś takiego już podjęła w Słonem, rzeczywiście tam uczniowie prowadzili. Z panią dyrektor swojego czasu rozmawialiśmy, dlaczego nie jesteśmy w stanie zainwestować chociażby w proste radio węzeł w szkołach? Dlaczego nie próbujemy naszych dzieci zmobilizować do tego, aby były dociekliwe? Nie żeby się uwsteczniały, bo jest ważne sobie kliknąć jakąś grę, bo jest ważne na telefonie dać komuś lajka. Myślę, że ważniejsze jest analizować te informacje, które do nas docierają. Wybierać te, które są rzeczywiście dla nas ważne, które nami nie manipulują w żaden sposób. Myślę, że wtedy ten przekaz ze strony urzędu będzie o wiele bardziej przejrzysty i bardziej jasny. Widać po głosach, że tego nam troszeczkę brakuje i gdzieś, mam wrażenie, ten temat udało nam się niestety przespać.

Zachęcam też Wysoką Radę do tego, abyśmy być może po wakacjach, na jednych z komisji, umówmy się do tej pierwszej komisji po przerwie wakacyjnej. Spróbujmy razem, wspólnie znaleźć pomysł chociażby. Niech to będzie dyskusja, być może coś się z niej zrodzi żeby ten przepływ informacji, ta jawność, która jest tak potrzebna, o której narzekamy, że jej nie ma. Ja osobiście widzę, że ona jest, tylko nie dociera tam, gdzie powinna dotrzeć i nie w taki sposób, w jaki powinna. Dajmy nam, sobie, najmłodszym, przyszłym pokoleniom, przyszłym radom, przyszłym wójtom, każdemu, w każdym stopniu tej hierarchii, kto by chciał w tym społeczeństwie naszym demokratycznym, lokalnym pracować, dajmy możliwość.

Radny Adam Szreder – Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję za tą wypowiedź i w zupełności się z Panem zgadzam. Kluczem jest przede wszystkim dobry przepływ informacji, przekazywanie tej informacji, rzetelnej. Dlatego też proszę jeszcze raz o to, aby jeżeli mieszkaniowiec czy radny zwraca się z prośbą o udostępnienie informacji publicznej, aby ta informacja była udostępniana. Na moim przykładzie, żeby jako osoba publiczna, jako radny, który reprezentuje interes publiczny, żeby nie otrzymywał wezwań do wykazania interesu

publicznego, bo powiem szczerze, mnie to osobiście rozśmiesza. Dlatego proszę o udostępnianie informacji po to, żebym mógł mieć wiedzę i żebym rzetelnie operował tą wiedzą. Również proszę o to, aby został zrealizowany wniosek mieszkanki naszej gminy, która poprosiła o to, ażeby publikować wnioski i udzielane odpowiedzi na informację publiczną, ponieważ może to być ciekawy materiał dla większego ogółu osób. Zgodzę się z Panem, Panie Przewodniczący, zmierzajmy do tego, aby jak najbardziej działać jawnie, transparentnie i przejrzysto.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Ja tu jeszcze tylko dopowiem do tych słów, które wcześniej powiedziałem. Też chciałbym, aby te działania przez nas podjęte były przede wszystkim w dużej mierze kierowane na edukację samorządową, żebyśmy wiedzieli czy i kto ma prawo odmówić nam chociażby udzielenia informacji publicznej. Jeżeli tak, to na jakich podstawach, kiedy? Żebyśmy mieli prawo i wiedzę czy możemy się odwołać, czy nie możemy. Gdzie możemy się odwołać. Jeżeli jest wezwanie do wskazania interesu publicznego, to ono też jest obłożone jakimiś obostrzeniami. Powiem szczerze, przyglądałem się tematowi. Przeglądałem zeszłoroczne wnioski o udzielenie informacji publicznej. Tegorocznych było na tamten czas, około dwudziestu, ale zeszły rok był zamknięty ilością dziewięćdziesięciu pięciu, o ile mnie pamięć nie myli. Też proszę zwrócić uwagę na to, że te informacje, które mieszkańcy składają, trzeba w jakiś sposób, zgodnie z prawem procedować. Rozumiem, że czas oczekiwania jest długi, ale ja tak technicznie się zastanawiałem, jak to wykonać skoro rzeczywiście są sytuacje, że jest natłok tych zapytań. Nie jest tak, że jednego dnia wpłynie dziewięćdziesiąt i trzeba je rozpatrzyć. W różnym tempie, w różnej ilości one wpływają. Czy są pracownicy, którzy są wyznaczeni do procedowania takich dokumentów? Otóż takowych pracowników nie ma, bo nie ma jednego pracownika, który zajmuje się wszystkimi obszarami. Te pytania o udzielenie informacji dotyczą różnych obszarów. Teraz, w zależności od tego, jaki jest zakres tej informacji, którą trzeba udzielić, trzeba delegować danego pracownika. Często one są z różnych działów. Teraz pracownicy muszą pogodzić swoje codzienne obowiązki, które wykonują, z wyszukiwaniem danych. Często są to dane sprzed kilku lat, na pewno jeden taki wniosek był, który prosił o wskazanie dokumentów dziesięć lat wstecz czy więcej. Proszę też o zrozumienie sytuacji, ciężaru jaki spoczywa zarówno na tych, którzy te zapytania składają, jak i na tych, którzy na te pytania muszą odpowiedzieć i są pod ostrzałem i muszą odpowiedzieć zgodnie z literą prawa. Myślę, że jeżeli każdy z nas będzie posiadał większą wiedzę, uda nam się spojrzeć na tę kwestię z większym zrozumieniem. Nie będziemy podchodzić do tego tak bardzo emocjonalnie, tylko zadamy sobie pytanie: mam na ten przykład prośbę czy wniosek o uzupełnienie, czy wskazanie interesu publicznego. To mogę iść na skróty i powiedzieć, ale ta władza jest „be”, bo się na mnie uwzięła, bo zadałem/zadałam trudne pytanie i wredni urzędnicy nie chcą mi na nie odpowiedzieć. Może nie jest tak do końca. Dlatego jeszcze raz apeluję, abyśmy Wysoka Rado, w przyszłości, tej niedalekiej, pomyśleli o tym, jak się przede wszystkim wzajemnie edukować, stawiając nacisk na tych najmłodszych.

Radny Adam Szreder – Dlatego dzisiaj o 18:00 odbędzie się takie spotkanie z fachowcem, panem Szymonem Osowskim, ze stowarzyszenia Watchdog Polska. Będziemy rozmawiać na temat właśnie informacji publicznej. Jak się uwinie, to zdążymy na to spotkanie i będziemy mieli naprawdę wszyscy szerszą wiedzę. W imieniu pana Szymona, który nie może zabrać głosu, serdecznie zapraszam.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Jeżeli ktoś z Państwa będzie chciał skorzystać, jak najbardziej zapraszamy. Tak na koniec, bo widzę, że to nie wybrzmiało: Ustawa o samorządzie gminnym art. 28aa. - Wójt co roku do dnia 31 maja przedstawia Radzie Gminy raport o stanie gminy. Raport obejmuje podsumowanie działalności Wójta w roku

poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał rad gminy i budżetu obywatelskiego. Rada Gminy może określić w drodze uchwały szczegółowe wymogi dotyczące raportu. W debacie nad raportem o stanie gminy radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych. W debacie nad raportem o stanie gminy, mieszkańcy mogą zabrać głos. Mieszkaniec, który chciałby zabrać głos w trybie określonym w ustępie 6, składa do przewodniczącego rady pisemne zgłoszenie, poparte podpisami. W gminie do 20 tys. mieszkańców, co najmniej 20 osób. W gminie powyżej 20 tys. mieszkańców, co najmniej 50 osób. Zgłoszenia składa się najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na którym zwołana została sesja, podczas której ma być przedstawiony raport o stanie gminy.

Przewodniczący będzie się trzymał litery prawa i udostępni Państwu głos w punktach, w których bez ograniczeń Państwo będziecie mogli zabrać głos. W naszym przypadku, są to wolne wnioski i informacje i nikt nie ma zamiaru Państwu tego głosu odbierać.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski zamknął debatę nad Raportem o stanie Gminy Świdnica za 2024 rok.

Ad 7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Świdnica wotum zaufania. (druk 86)

Po przeprowadzeniu debaty nad Raportem o stanie Gminy Świdnica za 2024 rok, Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Świdnica wotum zaufania.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Świdnica wotum zaufania. (druk 86).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Zofia Śmiejana, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

PRZECIW (1)

Adam Szreder

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/86/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Świdnica za 2024 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Świdnica za 2024 rok. (druk 87)

Skarbnik gminy przedstawiła sprawozdania finansowe Gminy Świdnica za 2024 r.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – zgodnie z przepisami Gmina Świdnica, sporządziła i przedstawiła sprawozdania finansowe na 2024 rok, na które składają się: bilans wykonania budżetu, bilans jednostki budżetowej, rachunek zysków i strat jednostki, zestawienie zmian w funduszu jednostki oraz informacja dodatkowa. Jednostki organizacyjne w terminie do 30 marca złożyły do organu wykonawczego, później zbiorczo wszystkie bilanse zostały

w terminie do 30 kwietnia przesłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej i do biuletynu informacji publicznej. Zostało również sporządzone sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Świdnica za 2024 rok, które sporządza się do końca marca. Sprawozdanie zostało przesłane do RIO i do radnych. Budżet gminy Świdnica na 2024 rok został uchwalony 13 grudnia 2023 r. W trakcie 2024 roku wprowadzono 27 zmian, było to 8 uchwał Rady Gminy oraz 19 zarządzeń Wójta Gminy Świdnica. Dochody budżetu gminy zostały zrealizowane w kwocie 61.536.000, jest to 98,90% planu. Z tego dochody bieżące zostały zrealizowane w kwocie 48.132.000, a dochody majątkowe w kwocie 13.403.000. Zostały pozyskane dochody majątkowe z tytułu dotacji środków na finansowanie dodatków z udziałem środków europejskich – to jest kwota 1.997.000. Wydatki budżetu Gminy Świdnica zostały zrealizowane w kwocie 60.106.000, co stanowi 96 % planu, z czego wydatki bieżące zostały zrealizowane w kwocie 43.580.000, a wydatki majątkowe w kwocie 16.526.000. Trzeba podkreślić, że jest to dość duży procent wydatków inwestycyjnych do całości wydatków budżetu. Udało się zrealizować wydatki bieżące z udziałem środków europejskich na kwotę 34.600, oraz wydatki majątkowe z pozyskaniem środków europejskich na kwotę 4.488.000. Budżet na dzień 31 grudnia zamknął się nadwyżką w wysokości 1.429.000. Dochody z opłat za gospodarowania odpadami komunalnymi zostały zrealizowane w kwocie 2.874.000, a wydatki na bieżące funkcjonowanie systemu gospodarki odpadami komunalnymi zostały zrealizowane w kwocie 3.318.000. System gospodarowania odpadów w 2024 roku nie sfinansował się i zabrakło kwoty 444.000. Był to koszt poniesiony przez Gminę Świdnica, dlatego też w tym roku była decyzja o nowej stawce, która nawet w planowanym 2025 roku nie pozwoli na sfinansowanie się, zamknięcie gospodarki odpadami. Dochody i wydatki związane z realizacją zadań zleconych z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych wyniosły 4.516.000. Dochody związane z realizacją zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej w kwocie 4.130; dochody z opłat z tytułu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w kwocie 136.000, a wykonanie w kwocie 139.000. W dalszym ciągu w roku 2024 gmina operuje funduszem pomocy Ukrainie. Ogółem plan na pomoc Fundusz Pomocy Ukrainie był w kwocie 329.600, z czego dochody zostały wykonane w kwocie 303.169 i tyle samo po wydatkach. Są to między innymi potwierdzenie tożsamości, nadanie numeru PESEL, edukacja. W dalszym ciągu były w 2024 roku świadczenia 40+ i świadczenia 300+. Tu też podkreślę, bo to też było w raporcie o stanie gminy, jaki udział stanowiły wydatki bieżące na oświatę. Wydatki bieżące na oświatę za 2024 rok to ponad 15.161.111, a dochody bieżące na oświatę, czyli wszystkie subwencje i wszystkie dochody oświatowe to 9.633.000. Różnica, którą w 2024 roku gmina przeznaczyła na bieżące wydatki oświatowe to jest 5.659.000. Kwota z roku na rok rośnie, dlatego też są różne pomysły i rozwiązania z dyrektorami zostały wprowadzone. Łączna kwota długu Gminy Świdnica na dzień 31 grudnia 2024 r. stanowi 13.705.000, co stanowi 22% ogółu dochodów, a 28% dochodów bieżących zrealizowanych w 2024 roku. Przy tak dużej ilości inwestycji, nie ma możliwości wykonania ich bez zadłużenia. Duża część jest brana na wkłady własne, bo widzimy jak duże są wykonania wydatków majątkowych w ostatnich latach. Stan należności Gminy Świdnica na dzień 31 grudnia 2024 roku wynosi 5.638.000, co wydaje się nam, że jest to bardzo dużo, ale z tego prawie 4.000.000 to są tutaj należności w GOPSie od ludzi, którzy nie płacą alimentów i to z roku na rok to narasta. To jest też należność, która później przekazywana jest do wojewody.

Sprawozdanie uzyskało pozytywną opinię RIO - uchwała 166/2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze z dnia 1 kwietnia 2025 r. Na podstawie art. 13 pkt 5 i art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 października 1992 roku o regionalnych izbach obrachunkowych, skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze opiniuje pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Świdnica za 2024 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Budżet zamknął się nadwyżką 1.429.000 przy planowanym deficycie 392.000.

Radny Adam Szreder opuścił salę obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 11 głosach „za”, 1 głosie „przeciw”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Świdnica za 2024 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Świdnica za 2024 rok. (druk 87).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Kłócek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

BRAK GŁOSU (1)

Adam Szreder

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/87/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Świdnica z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok. (druk 88)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski poprosił o odczytanie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Zofia Śmiejan odczytała protokół z posiedzenia komisji z dnia 14 maja 2025 r. Komisja Rewizyjna wnioskuję o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Świdnica z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok.

Radny Adam Szreder wrócił na salę obrad.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Zofia Śmiejan zapoznała radnych z uchwałą Nr 313/2025 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze z dnia 19 maja 2025 roku w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Świdnica o udzielenie absolutorium dla Wójt Gminy Świdnica z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Chciałbym w imieniu nas wszystkich i swoim podziękować pani Skarbnik, bo to wykonanie budżetu to niewątpliwie jej zasługa, że zamknął się nadwyżką w tym roku. Mamy dowód na to, że pani Skarbnik rzetelnie dba o nasze finanse.

W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Świdnica z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok. (druk 88).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

PRZECIW (1)

Adam Szreder

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/88/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Świdnica na 2025 rok. (druk 89)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 12 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Świdnica na 2025 rok. (druk 89).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder,

Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska
BRAK GŁOSU (1)
Jadwiga Olejarz

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/89/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 11. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji. (druk 90)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Policji. (druk 90).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołtątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/90/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Świdnica od dnia 1 września 2025 r. (druk 91)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Świdnica od dnia 1 września 2025 r. (druk 91).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Kłoczek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/91/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Świdnica oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych od dnia 1 września 2025 r. (druk 92)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Świdnica oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych od dnia 1 września 2025 r. (druk 92).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Kłoczek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/92/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego z Gminą Żary o statusie miejskim. (druk 93)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego z Gminą Żary o statusie miejskim. (druk 93).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Kłoczek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/93/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 15. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg publicznych oraz zmiany przebiegu drogi gminnej. (druk 94)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg publicznych oraz zmiany przebiegu drogi gminnej. (druk 94).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/94/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 16. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu lakowania zębów u dzieci i młodzieży w Gminie Świdnica. (druk 95)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu lakowania zębów u dzieci i młodzieży w Gminie Świdnica. (druk 95).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/95/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji Usług Społecznych w gminie Świdnica wraz z Diagnozą Usług Społecznych na lata 2025-2028. (druk 96)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji Usług Społecznych w gminie Świdnica wraz z Diagnozą Usług Społecznych na lata 2025-2028. (druk 96).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska
Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/96/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli utworzenia Centrum Usług Społecznych w Świdnicy. (druk 97)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli utworzenia Centrum Usług Społecznych w Świdnicy. (druk 97).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/97/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 19. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia zabiegów pielęgnacyjnych na pomniku przyrody rosnącym przy ul. Dębowej w Świdnicy. (druk 98)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta

poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia zabiegów pielęgnacyjnych na pomniku przyrody rosnącym przy ul. Dębowej w Świdnicy. (druk 98).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Adam Szreder, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/98/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 20. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia wycinki i zabiegów sanitarnych drzew rosnących na powierzchniowym pomniku przyrody „Ruczaj” . (druk 99)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 13 głosach „za”, bez głosów „przeciw” , 1 głos „wstrzymujący się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia wycinki i zabiegów sanitarnych drzew rosnących na powierzchniowym pomniku przyrody „Ruczaj” . (druk 99).

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-

Klocek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska
PRZECIW (1)
Adam Szreder

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/99/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 21. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia wycinki i zabiegów sanitarnych drzew rosnących na powierzchniowym pomniku przyrody „Źródlana Dąbrowa”. (druk 100)

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica poprosił o opinię z posiedzenia wspólnego komisji. Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta poinformowała, że opinia jest pozytywna, przy 12 głosach „za”, 1 głos „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica otworzył dyskusję w sprawie uchwały. Nikt z radnych nie zabrał głosu, dlatego Przewodniczący zamknął dyskusję. W związku z tym, że dodatkowych pytań nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie, które przeprowadzone zostało zgodnie z art. 14 ust.2 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia wycinki i zabiegów sanitarnych drzew rosnących na powierzchniowym pomniku przyrody „Źródlana Dąbrowa”. (druk 100).

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (13)

Danuta Janek, Krystyna Kołłątaj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Tomasz Marczewski, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Jadwiga Olejarz, Barbara Rogozińska-Klocek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska

PRZECIW (1)

Adam Szreder

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Adrian Miarka

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że uchwała NR XIII/100/2025 została przyjęta przez Radę Gminy Świdnica.

Ad 22. Wolne wnioski i informacje.

Mieszkaniec Świdnicy - Zespół Świdniczanie, w którym występuję, w ostatnim czasie był w Trzebiechowie, Stypułowie i Kalsku. Przy okazji wspólnie z panią Bogumiłą Hajdasz organizują zbiórki dla Laury Wolniewicz. Chętnych by pomóc nie brakuje.

Skierował podziękowania dla pani Wójt za zorganizowanie niedzielnych połączeń autobusowych w Świdnicy, które są potrzebne.

Radny Adam Szreder opuścił salę obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Dziękujemy i gratulujemy Pani Bogumile sił i tego, że tak prężnie działa. Dziękujemy Zespołowi Śpiewaczemu, że razem włącza się w tą akcję. Życzymy sukcesów na każdym polu, także na tym śpiewaczym.

Mieszkanka Letnicy – W związku z tym, jako że nikt z radnych nie powiedział niczego o raporcie, wychwalaliście tu Państwo panią Wójt we wszystkich możliwych najlepszych słowach, super, tylko że debata była nad raportem o stanie gminy. Ja zacznę w związku z obecnością pani redaktor, w związku z tym co w ostatnim czasie się wydarzyło w gminie, od tych informacji, które powinny najbardziej nurtować, a ani słowem tutaj nie usłyszałam o tej sytuacji. Zacznę od tych pytań, a potem będą tematycznie inne pytania.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Z racji tematu, który jawnie będzie poruszany przypominam, że obowiązują nas przepisy RODO, więc przy wypowiedzi bardzo bym prosił zwrócić uwagę.

Radny Adam Szreder powrócił na salę obrad.

Mieszkanka Letnicy – Ile gmina wydatkowała środków w roku 2024 na dokarmianie bezdomnych zwierząt zgodnie z uchwałą podjętą przez radę gminy nr X/71/2025 oraz wcześniejszą uchwałą w tym samym zakresie?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – To wynika z danych podanych w raporcie, strona 65. W poprzednim roku została wydatkowana kwota 84 tys. zł.

Mieszkanka Letnicy – Ja pytam o dokarmianie zwierząt, nie o sterylizację.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – To jest na całą opiekę. Teraz nie jestem w stanie podać danych w rozbiciu na te poszczególne działania, które były zgodnie z uchwałą i zobowiązaniami gminy podejmowane.

Mieszkanka Letnicy – Interesuje mnie konkretnie program dokarmiania. Będę oczekiwała takiej odpowiedzi na piśmie.

Dlaczego gmina nie reagowała na problem bezdomności i mnożenia się kotów w miejscowości Koźła? Problem był zgłaszany przez mieszkańca już w Pytaniu do Wójta w 2023 roku. Mogę to zacytować, ale myślę, że Państwo sobie to odnajdą żeby oszczędzić czas. Ponad rok później osobiście dostarczyłam do Urzędu Gminy trzy koty w transporterach na biurko w sekretariacie. Nadal nie było żadnej reakcji ze strony gminy. Ponawiam więc pytanie - dlaczego gmina nie reagowała na problem bezdomności i mnożenia się kotów w miejscowości Koźła?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Dementuję tą informację, gmina reagowała i posiada na to stosowne dokumenty.

Mieszkanka Letnicy – Chciałam zauważyć, że te koty nadal się w miejscowości Koźła mnożą.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Chciałam zauważyć, że Pani naraziła pracownika gminy, na uszczerbek na zdrowiu, ponieważ ta Pani po interwencji zwolniła się z pracy.

Mieszkanka Letnicy – Ale ta pani nie uczestniczyła w interwencji z bezdomnością kotów. Ja tą panią zapytałam w ramach wyjaśnienia, w związku z tym, że to była drobna dziewczyna, czy

gmina zapewniła jej szkolenie w zakresie ochrony nad zwierzętami, pani zaprzeczyła, więc zapytałam, czy gmina zapewniła jej chociaż adekwatną polisę, bo różne zwierzęta możecie zabezpieczać, tak? Państwo po prostu założyliście, że zwierząt zabezpieczać nie będziecie.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Istnieją dokumenty instruktażowe, zgodne z przepisami prawa, świadczące o przeszkoleniu pani na stanowisku pracy.

Mieszkanka Letnicy – Pani zaprzeczyła temu. Cytat z raportu str. 22 „GOPS to instytucja odgrywająca zasadniczą rolę w zabezpieczeniu potrzeb mieszkańców”. Cytuję słowa pani Wójt z raportu o stanie gminy, strona 22. „Realizuje zadania mające na celu umożliwienie osobą i rodziną przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych”. Czy problem Koźli i dużej ilości zwierząt, nad którymi stracił panowanie i był znany gminie?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Prosiłem Panią...

Mieszkanka Letnicy – Nie użyłam nazwiska.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo, do wszystkich Państwa się zwracam, miejmy świadomość tego, że jesteśmy małą gminą. W większości znamy się prawie wszyscy z widzenia, jak nie z widzenia to także podejrzewam w dużym stopniu z imienia i nazwiska. Mało tego, znamy swoje adresy zamieszkania. Jeżeli już, to ograniczyć się do miejscowości i do mieszkańców ogólnikowo, jakbym mógł Panią prosić.

Mieszkanka Letnicy – Czy problem z Koźli był znany gminie? Z jakiego powodu gmina nie reagowała przez lata ponoć, zarówno GOPS jak i osoba odpowiedzialna za problematykę ochrony i zwierząt na terenie gminy Świdnica?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Na jakiej podstawie Pani wysuwa takie wnioski? Posiadamy stosowne dokumenty, które świadczą o podejmowanej przez nas interwencji.

Mieszkanka Letnicy – Proszę o przygotowanie tych dokumentów, będę wносиła o ich udostępnienie. Czy w sprawie z Koźli wpłynęła jakakolwiek skarga na Wójta gminy, na kierownika GOPS, na sołtysa Koźli?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Czy posiadamy na chwilę obecną tę informację?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie, nie posiadamy.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Ad vocem, Pani sołtys?

Mieszkanka Letnicy – Ale Pani nie wie co się dzieje na terenie wsi? Ja bym chciała żeby pani sołtys Koźli się ustosunkowała do tego problemu, który poszedł na całą Polskę.

Sołtys wsi Koźla Teresa Sygut – Skąd ma Pani takie informacje, że ja się nie odniosłam do sprawy, że ja nie interweniowałam?

Mieszkanka Letnicy – To ja bym prosiła żeby Pani publicznie na sesji rady gminy przedstawiła swoje...

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Ale skąd ma Pani takie informacje?

Mieszkanka Letnicy – Nie mam, dlatego proszę Panią o przedstawienie stanowiska.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Nikt nie zadzwonił, nie zapytał o daną sytuację, czy ja podjęłam kiedykolwiek interwencję w sprawie pana, czy GOPS kiedykolwiek podjął jakiegokolwiek działania, czy mi coś wiadomo na ten temat. Nikt nie zapytał. A wy Państwo razem z panem radnym Adamem Szrederem napisaliście... Panie Adamie na profilu społecznościowym na FB wywołaliście mnie, że pani sołtys nic nie zrobiła w danej sprawie...

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Proszę nie przerywajmy sobie. Jeżeli chcemy by wszystkie nasze głosy wybrzmiały, to nie zabierajmy sobie wzajemnie tego głosu. Ja rozumiem, że są emocje, ale wymagania są od nas takie, z racji tego, że jesteśmy przedstawicielami takiej czy innej władzy, czy grupy mieszkańców, abyśmy uszanowali tych mieszkańców i pozwolili każdemu z nas wypowiedzieć się. Skończy pani Teresa, a będzie mógł pan Adam zabrać głos. Każdy z Państwa swobodnie będzie mógł się wypowiedzieć. Jeszcze raz bardzo Państwa proszę abyście sobie wzajemnie nie przerywali, mimo że emocje mogą sięgać zenitu.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Jest to sprawa na pewno emocjonalna, ale jak mówiłam, nikt nie zapytał po interwencji, czy GOPS, czy pani Wójt, czy coś zrobiliśmy w danej sprawie. Dopiero po tygodniu dostaję telefon od pani redaktor, że chciałaby wywiad ze mną. Ja nie mam zamiaru tłumaczyć co się stało, czy ja interweniowałam czy nie. Nie robię tego pod publikę. Jak widzę problem, to się pytam danej osoby czy coś potrzebuje czy nie. Jeśli dostaję informację, że „dam sobie radę” i nie mam wejścia na posesję, to nie mam takiej możliwości. Po drugie, po zdarzeniu u mieszkańca w mojej miejscowości, zapalenie komina, GOPS pomagał razem ze mną, współdziałaliśmy. Miał odmalowane pomieszczenia, podstawione kontenery. Nie wiem co można było jeszcze więcej zrobić. Panie z GOPS-u przychodziły, dopytywały się. Mieszkaniec nie wpuszczał dalej niż do bramki, nawet sołtysa. Nie wiem dlaczego pani Dorota wywołała mnie, że ja nic nie zrobiłam. Czuję się z tym bardzo źle, co na forum społecznościowym zostało napisane na panią Wójt i na mnie. Mam się z pracy zwolnić by pomagać wszystkim, bo tak wnioskuję Pani Doroto, że my sołtysi jesteśmy od tego by wszystkim pomagać, zwalniać się z pracy, wchodzić bez zaproszenia do każdego mieszkania i patrzeć kto jak mieszka? Widocznie tego od nas się wymaga. My nie mamy takiego prawa, takiej możliwości. Nie wiem co mogłabym jeszcze zrobić. Panie Adamie, ja do Pana. Pan w rozmowie z Panią ... wymieniał mnie nie z nazwiska, ale jako sołtys Koźli. Co ja mogę sobie pomyśleć?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo, jeśli pani Teresa powie, że skończyła, to pan Adam będzie miał głos. Czy Pani Teresa skończyła?

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Jeszcze słowo. Nie mam sobie nic do zarzucenia, że nic nie zrobiłam w tym kierunku. Powiadomiłam kierownika policji, że jest bałagan na terenie posiadłości mieszkańca, że jest tam zbiorowisko śmieci i żeby interweniował. Pracowaliśmy z GOPS-em. Jeśli mieszkańcy, czy Państwo, którzy wypowiadali się na forum społecznościowym mają mi coś do zarzucenia, jestem w stanie dzisiaj u pani Wójt na biurku zostawić rezygnację z funkcji sołtysa. My sołtysi nie jesteśmy chyba od tego żebyśmy brali na

siebie taką odpowiedzialność jak sprzątanie, bo byśmy musieli to robić co drugi dom, bo jest dużo osób samotnie mieszkających.

Radny Adam Szreder – Króciutko się odniosę. Oczywiście zareagowałem na wpis wymienionej przez Panią osoby, ponieważ byłem zdumiony, że jeżeli ktoś pisze, że od kilkunastu lat jest znany problem, to przepraszam bardzo, gdzie są instytucje, gdzie są ludzie? Dlaczego tyle lat, bo ja powiem szczerze o tym problemie, o tej sytuacji dowiedziałem się z mediów społecznościowych w chwili publikacji. Nie wiedziałem, powiem szczerze, że coś takiego ma tam miejsce i Pani Tereso, ja tylko napisałem to w kontekście. Tu chodzi o kontekst mojej wypowiedzi, że jeżeli ... wie o tym od kilkunastu lat, to pani Teresa też wie o tym od kilkunastu lat? Jak to jest? Nie zarzucałem Pani nic, więc bardzo proszę precyzyjnie. Nie chcę już czytać tych komentarzy, proszę się precyzyjnie wypowiadać. Jeżeli Pani czegoś nie rozumie, bo być może Pani nie zrozumiała kontekstu, to proszę mnie zapytać, a nie obwiniać mnie o coś czego nie zrobiłem, czego nie napisałem.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Zostałam wywołana przez Pana.

Radny Adam Szreder – Tak, dlatego że w Koźli jest sołtys. Jeżeli były sołtys innej wsi się wypowiada, że wie o problemie od kilkunastu lat, powiem szczerze, mi ręce opadły. Dlatego, że ja nie wiem ile ten problem trwa, Pani może wie lepiej, więc jeżeli padło pytanie, to proszę się wypowiedzieć. Zna Pani ludzi, mieszka tam Pani mnóstwo lat, sołtysem jest Pani też nie wiem, 10-15 lat albo więcej. Jeżeli ja czytam, że ktoś wie od kilkunastu lat i doprowadza się do takiego stanu człowieka i te zwierzęta, to pytam się, co się tu dzieje, bo powiem szczerze mnie to po prostu zażenowało.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Ja tylko przypomnę, Szanowni Państwo, Panie Adamie, niech każdy z nas pamięta w swoich wypowiedziach, że możemy bardzo łatwo naruszyć dobra osobiste człowieka, więc bardzo bym prosił...

Radny Adam Szreder – Nikogo nie obraziłem, ja tylko odnoszę się do wypowiedzi i do tego co napisałem. Pytam się tylko gdzie są instytucje, gdzie są sąsiedzi, gdzie są ludzie, bo to, co tam się wydarzyło w tym gospodarstwie to widzieliśmy wszyscy na filmiku. Nie będę dyskutować, nie znam organizacji, po raz pierwszy na ten temat usłyszałem...

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Jestem ciekawa, czy Pan radny zna wszystkich mieszkańców u siebie w Letnicy.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo, bardzo proszę dla jasności dyskusji, do mikrofonu, każdy z Państwa będzie miał możliwość wypowiedzenia się.

Radny Adam Szreder – Proszę o precyzyjne wypowiedzi, Pani Tereso, jeżeli Pani nie zrozumiała mojego wpisu, to proszę dopytać. Dlatego, że ja nic Pani nie zarzuciłem.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Panie Adamie, Pan też mógł zadzwonić i się dopytać, a po drugie ciekawa jestem, czy Pan zna całą Letnicę?

Radny Adam Szreder – Nie, nie znam.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Właśnie. Jeśli ktoś nie chce pomocy, to my nie możemy interweniować na siłę, wchodzić komuś w buty na podwórko. Jeśli Pani Dorota ma taką moc, to bardzo proszę, jeśli Pani wszystko wie o wszystkich, to ja zapraszam.

Mieszkanka Letnicy – Ja oczywiście nie będę Pani krytykować ani ubliżać. Wyjaśniła Pani, że coś tam próbowała zrobić. Faktycznie zgadzam się z radnym Szrederem, że to trwało kilkanaście lat i zabrakło po prostu reakcji sołectwa, może ochotniczych strażaków pożarnych.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Rozmowa trochę nam się w pewnym sensie wymyka spod kontroli. Musimy sprecyzować, bo tu nie jest jeden problem, ale ja widzę dwa problemy. Pierwszy, podejrzewam ten, który był wcześniej znany, chodzi o zbieractwo. Drugi, który był chyba nikomu z nas nieznanym, który się ujawnił niedawno.

Mieszkanka Letnicy – Jeszcze tylko chciałam uzupełnić, jeżeli chodzi o DIOZ, to nie chodzi o to, jaka instytucja dokonała tego odkrycia, bo Państwo chcą zastrzelić posłańca, który przyniósł złe wieści. Nie, skupmy się na tych złych wieściach. Tutaj mam pytanie do kierownika GOPS-u. Jakie czynności zostały podjęte, właśnie w sprawie w Koźli? Czy Pan otrzymał jakiegokolwiek wsparcie psychologiczne, o którym tak szumnie się pisze w raporcie gminy? Czy otrzymał pomoc socjalną, materialną, w tym rzeczową lub finansową, bytową, w związku z wiedzą władz gminy o istnieniu problemu? Czy gmina próbowała sądowo ubezpieławnić człowieka?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Ja tylko po raz kolejny, już ostatni raz przypominam, że za te słowa będziemy ponosić odpowiedzialność. Proszę zważać na słowa, które Państwo wypowiadacie, żeby nie naruszyć dóbr osobistych innych osób. Ja tylko zwracam uwagę, że każdy z nas, jeżeli nie będzie dosyć uważny, będzie mógł być pociągnięty do odpowiedzialności. Czy to będę ja, czy to będzie Pani, czy ktokolwiek, kto się w temacie nieodpowiednio niestety wypowie. To wynika z przepisów chociażby o ochronie danych osobowych.

p.o. Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Alicja Łotocka-Czapla – Jeśli chodzi o takie pytania to proszę zwrócić uwagę na RODO. Nie jestem upoważniona do mówienia o tym, kto korzysta z pomocy społecznej. Mogę jedynie Państwa uspokoić i zapewnić, że sprawy naszych mieszkańców i między innymi mieszkańca, o którego Pani dopytuje, jest znana i jak najbardziej objęta opieką. Na wszystko mamy stosowne dokumenty i nie będę niestety odpowiadać na pytania jakiej pomocy udzielono. Nie można takich odpowiedzi teraz udzielić.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Potwierdzam, że odpowiedź Pani Kierownik tutaj jest jak najbardziej zasadna. Przecież my nie mamy prawa dopytywać o jakieś wsparcie psychologiczne dla jakiegoś mieszkańca. Chyba się komuś pomyliły role i uczestniczymy w jakiejś chucpie, która naprawdę nie ma żadnego interesu publicznego. Nie czy w ogóle, tylko czy otrzymał wsparcie psychologiczne Pani zapytała. O ubezpieławnieniu już pomińmy.

Mieszkanka Letnicy – Mi chodzi tylko tak ogólnie, czy podjęte były jakiegokolwiek działania. Gmina ma różne możliwości. Gmina się w ogóle też nie ustosunkowała do tego problemu. Po prostu jakbyście schowali wszystko pod dywan. Szary mieszkaniec jakim jestem, nie otrzymał żadnej informacji od gminy, od nikogo.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Zarówno gmina jak i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, jak i poszczególne jednostki policji, każdy podjął w tej sprawie interwencję. O stosowne dokumenty, w zakresie jakim jest możliwe, może Pani wystąpić zgodnie ze znanym Pani trybem o udostępnieniu informacji publicznej i bardzo proszę to zrobić. Przy okazji chciałabym przypomnieć również Pani o pewnych przepisach kodeksu karnego, które mówią o zniesławieniu, pomówieniu i publicznym znieważeniu. Bardzo bym prosiła również wszystkich o przestrzeganie tych przepisów. Jeszcze raz podkreślę żeby wybrzmiało, wszystkie odpowiedzialne instytucje, jednostki, podjęły interwencję we właściwych terminach i zgodnie z procedurą i ustawami.

Mieszkanka Letnicy – Chciałabym mówić nieprawdę, a zdaje się, że żaden komunikat ze strony gminy nie wyszedł, więc proszę mnie nie straszyć, bo rzeczywiście spotkamy się na innej sali. Mam następne pytanie. Na jakich wartościach ma się opierać integracja międzypokoleniowa w Koźli właśnie? Modernizacja dawnej szkoły w Koźli w celu utworzenia centrum integracji międzypokoleniowej będzie łącznie kosztować co najmniej 5.500.000 zł. Ostatnio przeczytałam wypowiedź jednej z mieszanek Koźli, nie powiem jak się pani nazywa, cytuję „Jeżeli ktoś nie chce sobie pomóc, to jego sprawa, a ... jest dużo ludzi, którzy muszą sobie radzić”.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo, za chwilę zamknę całkiem dyskusję na ten temat. Jeżeli chodzi o mieszkańca Koźli, w tym momencie dyskusja na ten temat jest zamknięta. Szanowni Państwo, ja nie będę się powtarzał. Jeżeli nie w związku z mieszkańcem, możecie Państwo zadawać pytania. Jeżeli w związku bezpośrednio z mieszkańcem, nie pozwalam na zadawanie pytań w tej tematyce. Czy jeszcze chciałaby Pani zadać jakieś pytanie?

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Dzień dobry, Radio Zachód, Izabela Kwiatkowska. Tak się składa, że ja w tej interwencji uczestniczyłam. Ja wiem, że Pan już zamknął dyskusję na ten temat. Nie chcę rozmawiać o mieszkańcu, tylko o zwierzętach, które tam zastaliśmy i o których mieszkańcy Koźli wiedzieli od lat. Zgłaszali sprawę, dlatego że on przygarniał wszystko.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Rozmawiamy o mieszkańcu.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Nie. Rozmawiamy o jego zwierzętach, o dramacie zwierząt jaki tam się odbywał i o którym wszyscy wiedzieli i z którym nikt nic nie robił. Przyjechała organizacja i dopiero załatwiła sprawę. Jak wiadomo, organizacja działająca za pieniądze od darczyńców. Moje pytanie jest takie, skoro już gmina nic w tej kwestii nie zrobiła, nie wykastrowała... Byłam na miejscu, Panie Przewodniczący. Państwo mówicie o dokumentach, a ja byłam na miejscu i widziałam katastrofalny stan. Tak się składa, że ja tam weszłam, że (wyciszenie) mnie tam wpuścił, do mieszkania.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Proszę oddać mikrofon. Dziękujemy, zamykam dyskusję. Szanowni Państwo, jeżeli pewne rzeczy do Państwa nie docierają, to nie mamy o czym dyskutować. Pani to powiedziała, to jest online. Tak więc Pani redaktor odbieram Pani głos. Nie, nie udzielam Pani głosu. Szanowni Państwo, szanujmy siebie nawzajem. Jeżeli Państwo tego nie rozumiecie, to wyobraźcie sobie, że ktoś z was jest w trudnej sytuacji i o waszym problemie, dla was tylko wiadomym, wie cała gmina, cały kraj. Teraz moje zdanie jest takie. Państwo się powołujecie na tą instytucję, która wkroczyła. Jest ona dla mnie tak niesamowicie niewiarygodna i tak nieprofesjonalna. Może i robi dużo dobrego, ale jest

nieprofesjonalna. Teraz bardzo ważny temat, o którym wspomniałem a propos dyskusji na temat stanu gminy. Mówiliśmy o mediach społecznościowych, że to wszystko teraz się przeniosło w przestrzeń, której nikt z nas tu obecnych, nie jest w stanie kontrolować. Dlaczego my, jako użytkownicy, przy takich problemach, Panie Adamie, nie jesteśmy w stanie zweryfikować tego, co udostępniamy, co upubliczniamy, czyje wizerunki się tam pojawiają. Przejrzałem sobie stronę na Facebooku tejże organizacji. Niech mi Pan powie, dlaczego tylko jedna osoba publiczna, przepraszam dwie znalazłem, a przewinąłem prawie całą historię. Jedna podana z imienia i nazwiska, był to sędzia, który wydał wyrok, okazuje się niekorzystny dla organizacji. Jako urzędnik publiczny- jedna. Zweryfikujcie czy mówię prawdę, czy nie. Nie ma tam innej osoby, oprócz pani Wójt, która była podana z imienia, z nazwiska, obarczona w całości zaistniałą sytuacją. Bez refleksji, bez zapytania kto mógł zawinić. Od razu ten, kto był najwyżej został zlincowany, bo inaczej tego nie można powiedzieć. Pytam się, na jakiej podstawie? Gdzie jest nasza odpowiedzialność? Mało tego, jak Państwo spojrzycie na Facebooka gminy, przez pewien czas było tam multum komentarzy. Dlaczego w dzisiejszych czasach, wszyscy tak łatwo dajemy się manipulować? Dlaczego nikt z nas, być może, a ja to zrobiłem, nie przejrzał tych kont, które się tam udzielały? Połowa ponad z nich, to są fake konta. Konta, które są nie wiadomo po co. Nie można zidentyfikować w żaden sposób osoby, która się wypowiada. My jako osoby publiczne, uważam, jesteśmy wręcz zobowiązane do tego żeby w żaden sposób nie zaszkodzić naszym mieszkańcom. Nieważne, czy oni będą zwykłym szarym mieszkańcem, czy będą pełnić jakąś funkcję, czy będą radnymi, czy też nie. Szanowni Państwo, dlaczego nikt nie zwrócił uwagi na to, że jest tam dużo manipulacji? Dlaczego w nikim to nie wzbudziło żadnych emocji? Dlaczego idziemy i większość ludzi, którzy nie są mieszkańcami tej gminy, bierze za dobrą monetę to, że jest w tej gminie o ile dobrze pamiętam, pani Halinka, której nie ma. Szanowni Państwo, rozmowa o niczym, o paznokciach, w żaden sposób nie odnosząca się do żadnej pracy urzędniczej, którą można zidentyfikować. Teraz jaka jest w przestrzeni publicznej informacja? Wszyscy urzędnicy niestety to nie robią, bo sobie myślą o swoich pazurkach, a nie o tym żeby dobro społeczne było na pierwszym planie. Do czego my dochodzimy? To jest to o czym mówiłem -brak przekazu informacji. Państwo sobie nie zdajecie nawet sprawy jak ciężko jest pozyskać w dzisiejszych czasach pracownika samorządowego, dobrego pracownika. W ogóle jest problem z pracownikami. Kto ma przyjść do takiej Świdnicy, która już została tak zohydzona, bo po co? Bo będę siedziała, robiła sobie paznokcie? Gdzie jest nasza odpowiedzialność w tym momencie, ja się pytam?

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Chciałem właśnie się odnieść do organizacji społecznej jaką jest DIOZ. Padło tutaj wcześniej, że to nie jest istotne co to jest za instytucja, że nie weryfikowali państwo tego. Ja uważam, że to jest właśnie bardzo ważne żeby zweryfikować. Jest to organizacja, która ma wiele postępowań o łamanie prawa. Z tego co wiem w tej sprawie, w mojej ocenie również naruszyła prawo. Ustawa o ochronie zwierząt mówi, że „w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna, zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta, celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia”. Czy takie zawiadomienie przez DIOZ było złożone do urzędu gminy?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Zatem uważam osobiście, że w tym momencie nie nastąpiło żadne zabezpieczenie zwierzęcia, o którym mówiła pani Dorota, tylko ich kradzież.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Jeszcze chciałabym uzupełnić moją odpowiedź. Zarówno Urząd Gminy nie został poinformowany i nie wziął udziału w takiej interwencji. Nie dostał żadnych dokumentów wymaganych prawem, o które zwróciliśmy się pisemnie do Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt. Wystąpiliśmy między innymi o opinię lekarza weterynarii stwierdzającą stan zwierząt, bo taki lekarz również powinien zgodnie z orzecznictwem i doktryną, brać udział w interwencji, żeby stwierdzić stan i dobrostan zwierząt na miejscu w trakcie interwencji, o czym mówią przepisy prawa, a także samo postępowanie etyczne. Mówimy też o informacji na temat, której nie potrafimy potwierdzić, gdzie te zwierzęta przebywają obecnie. Również o taką informację wystąpiliśmy oraz o przesłanie dokumentów medycznych dotyczących odebranych zwierząt, jeżeli DIOZ posiada takie dokumenty i szeregu innych dokumentów. Jeżeli Państwo będziecie zaciekawieni tematem, to dysponujemy tą dokumentacją. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na przepisy prawa, które mówią o tym, że w przypadkach, w których taka interwencja jest poczyniona, bo to jest w trybie interwencyjnym. My swoją drogą prowadzimy inną procedurę celem zbadania sytuacji zwierząt, podjęliśmy takie działania. Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt zadziałał w trybie interwencyjnym, który musi mieć kolejne przesłanki. Ja bym też zwróciła uwagę na dobro zwierząt i opiekuna, bo pomyślcie Państwo o jego sytuacji psychicznej, a także o tym, że może zostać obciążony kosztami koniecznego leczenia czy innymi kosztami związanymi z interwencją, nie posiadając na to stosownej dokumentacji. W związku z tym, jeszcze raz chciałabym podkreślić i prosić Państwa, że jeżeli jesteście Państwo ciekawi sytuacji, to macie prawo dostępu. Te dokumenty są jawne i prosimy w stosownym trybie o nie wystąpić. Więcej wyjaśnień nie chciałabym udzielać i narażać tajemnicy oraz dobrego imienia osób zainteresowanych, a także urzędników gminy.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Pytań już nie mam, bo dużą część moich pytań pani Kierownik wyprzedziła, natomiast chciałabym jeszcze wypowiedzieć swoje zdanie na temat tego, co już też pan Przewodniczący mówił. To znaczy ogromnego hejtu, który się wylał bez żadnego potwierdzenia, czy jakiegokolwiek działania były w toku. Jak zbadalem temat, bo również się dowiedziałem o tej sprawie z mediów społecznościowych i wówczas jako radny chciałem się dowiedzieć, co było prowadzone i dowiedziałem się, że służby tam działały, były w toku, natomiast DIOZ tą całą sytuację wyprzedził. Musimy też pamiętać, że instytucje publiczne muszą działać zgodnie z przepisami i często pewne rzeczy trwają. Funkcjonariusze publiczni, nie mogą przekraczać swoich uprawnień, bo obowiązuje ich kodeks karny za przekroczenie uprawnień funkcjonariusza publicznego. Organizacja społeczna i członkowie nie są funkcjonariuszami publicznymi, więc na takie zarzuty się nie narażają, nawet łamiąc ustawę o ochronie zwierząt, na podstawie której działają. Chciałabym podkreślić, kto ma tak naprawdę największy interes w tym i cel. Po co taką burzę medialną można wywołać. Nie wiem, czy Państwo zwrócili uwagę, w tym samym poście, w którym DIOZ bardzo mocno akcentował tą interwencję, podczas której wywołał tą falę hejtu, mi bardzo utknął jeden fragment. To znaczy w tym samym momencie pojawił się link do zrzutki na działalność DIOZ-u. Proszę zwrócić uwagę, jakie kwoty przewijają się przez tą organizację. Tak dla opinii publicznej dobrze wiedzieć, przeświecić czym jest ta organizacja, czym się zajmują, jak działają i czy na pewno ich działania są zgodne z prawem.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Bardzo proszę w kolejności zgłoszeń, Pani redaktor. Udzielam głosu.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Panie radny, mam do Pana pytanie, bo jeżeli uważa Pan za coś złego umieszczanie zbiórek po odebraniu piętnastu psów, pięćdziesięciu dwóch gołębi, to

może Pan udzieli informacji, jak Pan sobie wyobraża utrzymanie tych zwierząt? Za czyje pieniądze miałyby te zwierzęta być utrzymywane, wykastrowane, bo trzeba je wykastrować. Tam większość suczek była szczenna. Trzeba odpchlić, odrobaczyć, żywić, trzeba je szczepić. Za czyje pieniądze ma się to odbyć, jeśli nie za pieniądze ze zrzutki? Bo Pan czyni zarzut ze zrzutki, to proszę mi odpowiedzieć praktycznie. Jak Pan sobie wyobraża utrzymać piętnaście psów? Za czyje pieniądze ma się to odbyć? Bo ja rozumiem, że po odbiorze, to gmina powinna finansować.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – W pierwszej kolejności, organizacja powinna działać zgodnie z prawem. Może gdyby wystąpiła do urzędu gminy z tą decyzją następczą, o którą powinna, może gdyby przyszła normalnie, nie rozpętując afery, może by się znalazły pieniądze na to, żeby tymi zwierzętami się zająć. Niekoniecznie trzeba robić biznes na tym, bo doskonale wiemy, analizowaliśmy sprawozdania finansowe tej organizacji i proszę zwrócić uwagę jakimi pieniędzmi ta organizacja funkcjonuje.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – ... zdementować informacje, jakoby formalnym odbiorcą tych zwierząt był DIOZ. DIOZ jest wyłącznie opiekunem tych zwierząt. Jest miejscem, do którego te zwierzęta pojechały. Natomiast wszelkiego rodzaju dokumenty do gminy skierowało Biuro Ochrony Zwierząt z Zielonej Góry i te dokumenty już są. Jeżeli Pani twierdzi, że tych dokumentów nie ma, to ja informuję, że one już są, zostały przesłane, wszystkie stosowne dokumenty. Całe postępowanie administracyjne w tej sprawie wzięło na siebie Biuro Ochrony Zwierząt. Zresztą nie pierwszy raz. Pan twierdzi, że gdyby normalnie się do Państwa zwrócić, to Państwo być może udzieliliby jakiegoś wsparcia. Chciałam przypomnieć o głośnej interwencji w Wilkanowie w 2017 roku, w wyniku której odebranych zostało dziesięć owczarków jednemu z mieszkańców Wilkanowa. Dzisiaj Biuro Ochrony Zwierząt jest na drodze sądowej z gminą o odzyskanie wydanych wówczas 120 tysięcy. Do dziś nie doczekała się ta organizacja nawet złotówki od Państwa, a wydała 120 tysięcy i ma na to stosowne dokumenty. Także wszystko odbywa się zgodnie z prawem.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Jeśli dobrze kojarzę, w 2017 roku w gminie był Wójtem pan Adam Jaskulski, więc pytanie do niego, dlaczego tak zadziałał, a nie inaczej...

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Ale Panie radny, o czym Pan mówi? Gmina dalej funkcjonuje jak funkcjonuje. Odpowiada obecny Wójt za ten stan rzeczy...

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Ja rozumiem, ale decyzja była podjęta wtedy.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Biuro się nie sądzi z Wójtem Jaskulskim, tylko z gminą.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Chciałabym wiedzieć, bo tu padło, że wszyscy mieszkańcy wiedzieli o danej sytuacji. Podejrzewam, że chodzi o to, że mieszkaniec miał tyle psów. Nie wiem skąd Pani ma takie informacje, z emocji nie wiem już kto to powiedział, że wszyscy wiedzieli, że aż tyle psów było na danej posesji. Ja na przykład nie wiedziałam i wielu mieszkańców nie wiedziało, że na danej posesji jest tyle psów. Kiedy bym nie przechodziła, po podwórku biegały dwa psy, nie więcej. Nie wiem jakim sposobem miałabym się dowiedzieć, że tam jest tyle psów. Skąd Pani ma takie informacje? Rozmawiałam z mieszkańcami po danym wydarzeniu i wszyscy byli zdziwieni.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Psów nie było widać, ale było słyszać. Osobiście słyszałam, kiedy jedna z mieszanek zadzwoniła. Było słyszać na całej ulicy. Nie wiem czy Pani sołtys zdaje sobie sprawę jak słyszać trzynaście szczekających i wyjących psów. One wyły i szczekały. Osobiście słyszałam, kiedy zadzwoniła do mnie jedna z mieszanek tej ulicy, ja po prostu słyszałam przez telefon te psy.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Wie Pani co, ja mieszkam tam od zawsze...

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Ale myśli Pani, że mi się to wydaje?

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Naprawdę przechodząc tamtędy nie słyszałam u danego mieszkańca szczekania aż tylu psów. Nie wiem skąd ma Pani takie informacje.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo, każdy z Państwa jeżeli chce zabrać głos to ten głos będzie udostępniony. Już powoli zaczynamy się przekrzykiwać. Nikomu to nie służy.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Jeśli ktoś z Państwa naprawdę twierdzi, że nie zrobiłam wszystkiego, co mogłam zrobić w tej sytuacji i jestem złym sołtysem, proszę pismo do pani Wójt, nie ma sprawy. Poszło na forum, że „gdzie był sołtys, że sołtys nic nie zrobił”. Mówię, jeśli ktoś twierdzi, bo mieszkańcy słuchają, że ja nie zrobiłam wszystkiego, a mogłam coś zrobić i się nie nadaje na sołtysa, bardzo proszę o pismo do pani Wójt.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Z racji tego, że długo już współpracujemy nie tylko na tej niwie samorządowej, ale znamy się z poprzednich prac i z tych działań, nie tyle samorządowych co społecznych, myślę, że niepotrzebnie Pani pewnymi sformułowaniami się przejmuję, szczególnie tymi pisanymi w internecie niewiadomego pochodzenia. Mam tylko jedno pytanie, żeby Państwu pokazać pewną skalę, bo niewątpliwie problem pojawił się przed naszymi oczami, którego wcześniej nie dostrzegaliśmy z pewnych powodów. Proszę mi powiedzieć, ilu mieszkańców ma miejscowość Koźła?

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Około 600.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Dlaczego tych 600 osób na co dzień mieszkających nie reagowało? Do czego zmierzam - my się skupiliśmy na tym, żeby znaleźć kogoś do zlinchowania. Szubienica już wisi, ale do końca nie wiemy kogo powiesić. Tu jest problem i rzeczywiście ten problem należy rozwiązać, ale to, co powiedział pan radny, niestety dla nas, dla urzędników i dla osób będących w samorządzie, tu nie ma samowolki, tu jest odpowiedzialność. Musimy szukać, moim zdaniem, sposobu do współpracy, jeżeli takie problemy będą się pojawiać. Czy to będzie ta rada, czy to następna, czy taki i czy inny wójt. Zresztą to widzimy, siedemnaście lat wstecz też takie problemy były, kto inny włodarzył tej gminie. To nas nie pretenduje do tego, abyśmy w ferworze negatywnych emocji, bo tutaj stawiam zarzut jasno i wprost, że organizacja nie zadziałała profesjonalnie. Żadna organizacja, moim zdaniem, działająca na rzecz zwierząt, dla dobra ludzi, nie może na tak negatywne emocje wchodzić. To jest nie profesjonalizm najwyższej klasy, bo jeżeli był problem, jeżeli nie podjęła się tego jedna organizacja, druga, to czy w taki sposób środki nie były adekwatne do tego co się wydarzyło. Wiem, że to jest bulwersujące. Jakbym Państwa zapytał, każdy z was jest zbulwersowany, każdy z nas tu obecnych nie dowierza, każdy jest w szoku, bo się działa krzywdą zwierząt, bo ktoś był w takim świecie, którego nie jesteśmy w stanie w ogóle pojąć i wytłumaczyć. Czy stawiamy sobie za cel rozwiązanie sytuacji?

Działanie, żeby w przyszłości takie sytuacje się nie działy? Czy po prostu dopuszczamy się najzwyczajniej w świecie linczu, a moim zdaniem, ten lincz był dokonany. Mam nadzieję, że pewnym osobom na wysokich szczeblach w tej gminie, nie zabraknie siły na to, aby na drogę sądową w obronie swoich praw wystąpić.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – W maju, zanim w ogóle pojawił się pomysł, aby DIOZ wziął te zwierzęta, Biuro Ochrony Zwierząt skierowało do gminy pismo z wnioskiem o odebranie piętnastu psów, które są u mieszkańca Koźli. Moje pytanie jest takie, zanim pojawił się DIOZ, co gmina zrobiła z tym wnioskiem? Bo wniosek wpłynął. Czy gmina, ktokolwiek z urzędników, do momentu interwencji DIOZ-u, pofatygował się i sprawdził jak się rzeczy mają? Bo Biuro do dziś nie otrzymało na ten wniosek odpowiedzi, a mamy czerwiec.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Potwierdzam, że wpłynął wniosek o czasowe odebranie zwierząt w trybie art. 7 ust.1. ustawy. Zanim zacytuję przepisy, które o tym mówią, bo nie wszyscy pewnie znamy te przepisy, to interwencja, tak jak Pani słusznie zauważyła, odbyła się 17 maja, a pismo wpłynęło, dokument elektroniczny, 4 czerwca. Biuro Ochrony Zwierząt, w dniu 17 maja na podstawie art. 34 o ochronie zwierząt, przeprowadził interwencję. Pani podała w czerwcu i że nie otrzymała informacji. Ja Pani udzielam rzetelnej informacji, na podstawie dokumentów. 4 czerwca, mam stosowne notatki, na potwierdzenie podjętych działań. Również byliśmy w ścisłej korespondencji....

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Zasada jest prosta. Udzielam głosu i nie pozwolę na tej sali, abyście Państwo sobie robili harmider, bo wam się podoba. Niezależnie czy ktoś jest urzędnikiem, czy nie jest urzędnikiem. Udzielam głosu, odpowiadacie Państwo. Nie udzielam, nie odpowiadacie. Bardzo proszę Pani Kierownik.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – 4 czerwca wpłynęło pismo, korespondowaliśmy również po wpływie pisma. 9 czerwca, mam notatkę służbową na temat podjętych działań. 11 czerwca również zostaliście Państwo poinformowani pismem o wszczęciu postępowania z dnia 6 czerwca. To postępowanie jest wszczynane zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt art.7 ust. 1 i ust. 1a. Decyzja, o której mowa, czyli o czasowym odebraniu zwierząt w trybie zwykłym, o którym mowa w ustępie pierwszym, jest podejmowana z urzędu, po uzyskaniu informacji od policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Takie działanie zostało podjęte, o czym Państwo zostaliście poinformowani. To jest postępowanie, które zostało wszczęte na Państwa wniosek. Informując Państwa o przepisach prawa, chciałam podkreślić, że wszystkie, czy to będzie tryb interwencji wg ust. 1, czy według ust. 3, ono jest podejmowane na wniosek ściśle określonych jednostek, czy instytucji, które tego typu sprawami się zajmują. Chciałabym podkreślić i powiedzieć przez to, że jeżeli byłoby zgłoszenie zwykłego mieszkańca, to urząd podejmuje zgodnie z ustawą interwencje. Oczywiście my badamy i podejmujemy sprawę, jeżeli mieszkańcy nam zgłaszają. Ale nie wystarczy do odebrania zwierząt jakimukolwiek opiekunowi, działanie mieszkańca, że tak powiem osoby fizycznej, nieprowadzącej i niezwiązanej z tą działalnością...

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Obie panie w tym momencie muszą przeprosić, ale i mi emocje sięgają zenitu. Jeszcze raz tylko proszę, abyśmy wzajemnie siebie szanowali. Myślę, że dzięki temu, te informacje do nas lepiej docierają i mamy szerszy obraz sytuacji.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Jeśli pismo wpłynęło 4 czerwca, to moje pytanie jest takie, bo na razie uzyskałam tylko odpowiedzi o wszczęciu postępowania itd. Mówimy o przepływie

dokumentów. Mam pytanie, już takie samo zadawałam w GOPS. Jakie praktyczne czynności zostały podjęte? Chodzi mi o fizyczne udanie się pod wskazany adres i sprawdzenie co tam się dzieje. O to mi chodzi. Nie chodzi mi o przepływ dokumentów, wszczęcie postępowania, bo to robi każdy urzędnik. Chodzi mi o to, co zrobiono, żeby ukrócić piekło tych zwierząt? Bo tam działa się piekło, o czym biuro poinformowało. Jestem dzisiaj w podwójnej roli, nie jest to tajemnica, ale dzięki temu mam znajomość rzeczy. Biuro poinformowało, że tam jest piekło i moje pytanie jest takie, jakie urzędnicy wykonali czynności, by to piekło zakończyć jak najszybciej? Ja wiem, że macie Państwo na to 30 dni. Gdybyście Państwo troszeczkę wcześniej cokolwiek zrobili, być może nie odkopane by zostały trupy dwóch psów, które od momentu zawiadomienia, do interwencji DIOZ-u, przypłaciły życie w tym piekle życiem.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie będę komentowała Pani uwag i spostrzeżeń... Odpowiadam Pani na pytanie, w sposób dla mnie właściwy. Odniosę się do Pani uwag i sugestii, które wypowiada Pani publicznie. Nie będę tego komentowała. Nie ma Pani żadnych dokumentów, nie złożyła Pani żadnych dokumentów, jeżeli również reprezentuje Pani Biuro Ochrony Zwierząt, które działało w ramach tej interwencji, składając wniosek. Proszę Pani, do urzędu nie wpłynęła żadna odpowiedź, o której Pani dzisiaj wspominała. To jest jedna sprawa. Drugą sprawą jest to, że podjęliśmy szereg działań jako instytucja. Żeby wszcząć jakiegokolwiek postępowanie i żeby je zakończyć jakąkolwiek decyzją, o którą Państwo wystąpiliście, to podejmuje decyzje urzędowe i realne, faktyczne, bo zbieramy materiał dowodowy zgodnie z KPA, ale przede wszystkim, musimy zawiadomić strony zainteresowane o wszczęciu takiego postępowania i to zrobiliśmy, poinformowaliśmy 6 czerwca. Interwencja DIOZ odbyła się wieczorową porą, czy późnym popołudniem, w dniu 11-ego. Nie ważne, o której godzinie i w jaki sposób, bo opinie na ten temat już były wyrażane. W związku z tym od razu po interwencji napisaliśmy, ponieważ musimy ustalić w jakim stanie i próbowaliśmy to ustalić, ale nam przeszkodziła interwencja Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt. W związku z tym zwróciliśmy się do tej instytucji, o przekazanie dokumentów. Przede wszystkim dbając o zwierzęta, zwróciliśmy się do schronisk z informacją, gdzie te zwierzęta się znajdują. Podjęliśmy działania z powiatowym inspektorem weterynarii. Dodatkowo byliśmy w kontakcie z komendą policji, z jednostką zajmującą się.... To jest wszystko odpowiedź na Pani pytanie.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski przywołał panią redaktor „do porządku”, ponieważ wielokrotnie przerywała wypowiedź Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski - Szanowna Pani redaktor, przywołuję Panią do porządku. Jeżeli zadała Pani pytanie, to proszę poczekać. Pani zdaniem to nie jest odpowiedź na pytanie, a moim zdaniem jest to udzielanie odpowiedzi. Być może nie jest to satysfakcjonująca odpowiedź dla Pani. Nie ma już ze mną dyskusji. Skończy pani Kierownik, oddam Pani głos. Będzie Pani mogła zadać kolejne pytanie. Wprowadza nam się harmider niepotrzebny, ze szkodą dla mieszkańców, a tak niedawno mówiliśmy o przejrzystości. Co nasi mieszkańcy mają sobie sądzić? Jaki pogląd mają sobie wyrobić, jeżeli słyszą tylko harmider? Ani argumentów jednej, ani drugiej strony. Jeszcze raz do Pań apeluję. Wiem, że jest trudno z emocjami. Sam mam z tym problem, ale jakby Panie były lepsze ode mnie, to bym był wdzięczny. Bardzo proszę Pani Kierownik, czy już Pani skończyła, czy jeszcze chciałaby zabrać głos?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Odpowiem krótko. Jeżeli Pani pyta czy podjęliśmy działania, oprócz spraw formalno-prawnych, do których jesteśmy

zobowiązani, to tak. Byliśmy tam i badaliśmy sprawę, zanim jeszcze Państwo poinformowaliście nas o tym. Badaliśmy, ciężko mi się teraz odpowiedzieć kiedy dokładnie, nie byłam przygotowana na taki atak, ale są na to dokumenty i notatki z ustaleń. Nie tylko my prowadziliśmy sprawę, bo otrzymaliśmy również informację z Komendy Wojewódzkiej Policji, z jednostki, która się tym zajmuje, że oni również podejmowali działania. Wszystkie dokumenty stosowne, jeżeli Pani będzie chciała konkretną datę i tak samo interwencję z GOPS-u, wszystko jest udokumentowane. Ja z głowy nie przekażę Pani takiej informacji kiedy dokładnie.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Jedyne działanie, jakie policja podjęła, to zwróciła się o pomoc do BOZ-u, bo policja nie jest władna odebrać takiej ilości zwierząt. Zwrócili się o pomoc do nas, do BOZ-u, który też żyje z pieniędzy darczyńców. Tak to państwo działa, że ludzie dobrej woli muszą płacić na zwierzęta odebrane z terenu gminy. Natomiast moje pytanie brzmiało, czy między 4 czerwca czyli otrzymaniem wniosku Biura Ochrony Zwierząt o odbiór tych zwierząt, a interwencją DIOZ-u, ktoś z urzędników pofatygował się we wskazane miejsca żeby zobaczyć...?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Oczywiście, że tak. I byliśmy w kontakcie. Jeżeli Pani chce konkretną datę, to bardzo proszę wystąpić i ja Pani udostępnię te dokumenty....

Redaktor Izabela Kwiatkowska – I co konkretnie Państwo tam zastali? Co zobaczyliście na miejscu?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie będę odpowiadała na to pytanie ze względu na dobro stron.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Co to oznacza?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – O tym mówiliśmy wcześniej. Jeszcze raz przypominam, Szanowni Państwo, my jesteśmy w o tyle złej sytuacji, że odpowiadamy prawnie. Mówiliśmy o RODO, o ochronie dóbr...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Jeszcze chciałabym uzupełnić odpowiedzi, bo tak jak Pan wcześniej wspomniał, zresztą chyba wszyscy zauważyli, że są silne emocje przy omawianiu tej sprawy. Robię to z wielką niechęcią, bo nie chciałabym zbyt daleko pójść z wyjaśnieniami ze względu na dobro nie tylko stron zaangażowanych, ale i z całej sprawy. Ubolewam nad faktem, w jaki sposób ta sprawa została upubliczniona, w jaki sposób pomoc jest świadczona, ale to jest moje osobiste wyrażenie emocji. Chciałabym również jeszcze raz podkreślić, że postępowanie administracyjne jest takim szczególnym postępowaniem, które zaczyna się od zawiadomienia stron o wszczęciu takiego postępowania na wniosek, o który wcześniej Państwu cytowałam z art. 7 ustawy o ochronie zwierząt. Wójt gminy jako organ odpowiedzialny podejmuje takie działania i zbiera w toku swoich czynności materiał dowodowy. Dopóki decyzja nie zostanie wydana i ostateczne postępowanie jest zakończone, nie będę udzielała w ten sposób żadnych informacji na temat szczegółów tej sprawy. Dlatego też odnoszę się do dokumentów formalnoprawnych, które na dzień dzisiejszy mam pewność, że mogę ujawnić. Podać daty i konkretne działania, jakie w ramach tego postępowania administracyjnego zostało wszczęte. Z całym szacunkiem jeszcze dla osób zainteresowanych i całej społeczności gminy Świdnica.

Mieszkanka Letnicy – Już pan Przewodniczący tyle razy powiedział o naruszaniu dóbr osobistych, o dobrym imieniu DIOZ-u i tak dalej. To jest organizacja, która faktycznie może budzić kontrowersje. Natomiast jakby ktoś chciał sobie sprawdzić, dlatego ja się odnoszę do sytuacji, a nie do tego posłańca, bo to nie ma większego sensu. Nad DIOZ-em już debatowały i rozpatrywały sprawy DIOZ-u CBŚP, kilkakrotnie urzędy skarbowe i prokuratura. I nie mamy żadnego prawomocnego wyroku, więc właśnie, trochę mniej podatności na manipulację, tak? To jest pierwsza uwaga, że tak jak nasze dobra osobiste mogą być naruszone, tak samo my możemy naruszać dobra osobiste jakiejś instytucji. Druga rzecz - sama zawarłam komentarz w przestrzeni publicznej, że tu nie chodzi o odwoływanie kogokolwiek. Nie, chodzi o zmuszanie do pracy. Tak samo, nie mam żadnych uwag żeby odwoływać panią sołtys, czy nawet panią Wójt, bo to było w odniesieniu do pani Wójt. Absolutnie nie. Zgadzam się tu z panem Przewodniczącym, nie wierzę, że to mówię, ale zgadzam się w tym zakresie. I moje pytanie następne właśnie tego dotyczy. Jakie gmina wnioski wyciągnęła z tej sytuacji? Czy wdrożyła jakieś wewnętrzne procedury, by w przyszłości takim sytuacjom zapobiegać? Ogólnie co Państwo zamierzacie, abyśmy za parę miesięcy, parę lat, nie stali się świadkami znów takiej interwencji gdzieś na terenie gminy Świdnica?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Jeżeli chodzi o procedury, to podejrzewam, że te procedury gmina, podejmie po zakończeniu całej sytuacji, bo wtedy mając szerszy ogląd, będzie w stanie ocenić, co zawiodło, co poszło nie tak. Ale tutaj się rodzi wiele pytań, natury prawnej też między innymi, bo to my już pytaliśmy i ja się zastanawiałem. Po pierwsze, żeby coś ustalić, jeżeli się dzieje to u kogoś, nie w przestrzeni otwartej, ale u kogoś w czterech ścianach. Ciężko jest nam, zwykłym mieszkańcom wiedzieć, co tak naprawdę nasz sąsiad w domu robi, jak się zachowuje. Czy coś tworzy, czy też nie tworzy. Czy pytanie jest, na jakiej podstawie, nawet jeżeli dojdzie sugestia, czy jakieś słowo wskazujące na to, że może dziać się coś złego, to pytanie, jak taki urzędnik ma postąpić? Już teraz, natychmiast pod wpływem emocji? Nie możemy wejść na cudzą posesję bez zezwolenia. Bez nakazu nie możemy. Pragnę zwrócić też Państwu uwagę na to, że mimo wszystko, mówimy o tym, że wszyscy jesteśmy równi wobec prawa, prawo wszystkich obowiązuje. Ale mam wrażenie, że niektórzy może bardziej się boją tego prawa, niektórzy mniej. Nie widzę sytuacji takiej, że bez prawidłowego biegu procesowego, biegu sprawy, bez zachowania przepisów prawa, nawet w odruchu dobrego serca, gdyby mi ktoś powiedział, Państwo byście bezpośrednio do mnie przyszli, nawet widząc tę tragedię zwierząt, zastanawiałbym się na jakiej podstawie miałbym tam wejść, a jeżeli bym podjął taką decyzję, to niestety z całym bagażem konsekwencji. Jakie procedury będzie można wdrożyć? Myślę, że gmina najlepiej odpowie, ale moim zdaniem dopiero po zakończeniu całej sprawy. Nie można naprawić samochodu, wydając chociażby samą diagnozę. Dopóki się całkowicie sprawy nie zbada, cóż dzisiaj można by było zrobić? Niech Państwo się zastanowią, co dzisiaj można byłoby zrobić?

Redaktor Izabela Kwiatkowska –... nieprawdą jest, że gmina wiedziała o sprawie dopiero teraz, ponieważ mam nagranie mieszkanki Koźli i to nagranie znajdzie się w reportażu, że o tej sprawie informowała gminę jesienią, że na miejscu był urzędnik z gminy Świdnica, i obiecał mieszkance Koźli...

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo...

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Proszę mi dać skończyć... I obiecał mieszkance, że sprawa zostanie...

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Jest Pani na sesji Rady Gminy...

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Ale to jest urzędnik, to chyba nie jest, tutaj RODO nie obowiązuje. To jest urzędnik.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo...

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Czy mogę dokończyć zdanie?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Nie, nie może Pani...

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Pan urzędnik z Gminy Świdnica obiecał mieszkance, że sprawa zostanie załatwiona. To było jesienią. Mamy czerwiec, więc nieprawdą jest, że gmina nie wiedziała o tej sprawie.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Jeszcze raz podkreślam odpowiadając na pytanie, że gmina podejmowała wszelkie działania zgodne z przepisami prawa. Dla dobra sprawy, nie będę ujawniała takich informacji. Jeżeli Pani oczekuje ode mnie konkretnych, ale też rzetelnych informacji, nie będę... Wypadałoby, to jest taka moja sugestia na przyszłość, jeżeli Pani chce kogoś w ten sposób wypytywać i wszystkie daty ustalać, to prosiłabym i kulturalnie by było, poinformować mnie czy urząd, że chciałaby Pani zabrać głos i uzyskać takie dane. Wszystkie informacje na temat dat, poszczególnych działań urzędu, bym Pani udostępniła. Urząd podejmuje szereg działań na co dzień i proszę mi wybaczyć, że nie pamiętam konkretnych dat. Pani jest przygotowana, poinformowana, podobno posiada Pani dokumenty. Też mogłaby Pani nam je udostępnić wszczynając taką dyskusję, a nie powoływać się na wszelkie „podobno”, „a było”, „a mam”, „a wiem”, tego typu historie. Chciałabym jeszcze raz podkreślić, tam nie tylko Urząd Gminy podejmował interwencję, ale również poszczególne jednostki policji oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Mamy na to stosowne notatki i dokumenty. Daty nie pamiętam. To jest Pani ocena, do której ma Pani prawo.

Pani redaktor wypowiadała się bez udzielenia głosu przez Przewodniczącego i zakłócała wypowiedź.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Bardzo proszę Pani redaktor, ale jeżeli.... Zabrać głos chciała pani sołtys... Nie udzieliłem Pani głosu, Pani redaktor.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Chciałabym jeszcze raz podkreślić i uzupełnić swoją odpowiedź na pytanie co zamierza gmina. Gmina dalej będzie działała zgodnie z przepisami, z etyką, ale przede wszystkim przepisami prawa, do którego jest zobowiązana. Mówiliście Państwo też o kwestiach wejścia na posesję, naruszenia miru domowego i wszelkich innych przepisów. Proszę o nich pamiętać, ja nie będę teraz cytowała, bo myślę, że każdy sobie zdaje sprawę i czuje to, jakie obowiązki, jakie kompetencje, jaki zakres odpowiedzialności gmina posiada i dalej będzie działała zgodnie z przepisami prawa.

Radna Żaneta Ziemiańska – Chciałam tak bardzo krótko, ponieważ było poruszane, imię i nazwisko też było powiedziane, ale chodzi o panią W. i było powiedziane, że ta pani wiedziała od iluś lat. To chyba pan radny Szreder powiedział, że od iluś lat wiedziała o tym... Pani W. nie wiedziała o tym, dowiedziała się praktycznie w tym samym dniu co ja. A o tym, że to trwa od kilkunastu lat to napisał DIOZ. Zbieractwo trwało dziesiątki lat.

Sołtys wsi Koźła Teresa Sygut – Są dwie różne sprawy - zbieractwo i krzywda zwierząt. Zbieractwo trwa tu od lat. Dany mieszkaniec zbiera różności od lat, ale nie jest to prawdą, że nie było żadnych interwencji, bo po zapaleniu komina była interwencja GOPS-u. Razem z panią Kierownik interweniowaliśmy, współpracowaliśmy nad danym tematem. Mieszkańcy też zgłaszali, że jest zbieractwo. Obawiali się o różne rzeczy, o to, że nie wiadomo co tam może być. Ale że jest tam tyle psów i że się dzieje krzywda, na sześciuset mieszkańców ani jeden nie zgłosił mi, że jest tam tyle psów. Ja też nie wiedziałam i nie wiem skąd są takie przypuszczenia, że psy są tam od dawna, że działa im się krzywda. Poza tym, wiadomo były zapchłone, ale na pewno nie były bite, nie były głodzone. Wstrzymajmy się z hejtem, z nagonką na kogokolwiek. Myślę, że po tym, po tej sesji przydałoby się chociaż z naszej strony, wstawić się za panią Wójt, która przeszła katorgę po hejtach, po wpisach i przeprosić, jak nie Ci, co pisali, to chociaż my. Przeprosić za to, co zostało powiedziane, bo nie jest prawdą, że nikt nie zrobił w tym przypadku niczego. Na sześciuset mieszkańców, nikt nie zgłosił mi, że tam jest tyle psów. Nie wiem skąd pani redaktor to wie. Może jedna mieszkanka... ale dlaczego ona nic nie zrobiła jak wiedziała? Dzwoniła do Państwa, ale czemu nie zrobiła nic więcej w tym kierunku? Nie mnie to osądzać. Nie mnie się teraz wybielać czy tłumaczyć. Przeżywam to tak samo, może jeszcze bardziej niż Państwo, bo gdy się dowiedziałam, to nie zostało to u mnie bez emocji. Jeszcze raz powtórzę, że jest tam tyle psów, nie wiem czy ktokolwiek z mieszkańców poza tą jedną panią wiedział. A że zbieractwo było i jest, to wszyscy wiedzieli. Wiedzieli byli radni, wiedzieli mieszkańcy. Czy coś można było zrobić? Było zrobione. Były postawione kontenery, było wywiezione. I co? I dalej zbieractwo zostało kontynuowane. Nie wiem co ja, czy pani Wójt, czy ktokolwiek mógł zrobić. Mieliśmy bez zgody danego mieszkańca wejść na posesję i posprzątać? Ten mieszkaniec nie jest sam. Mieszka sam, ale nie jest sam. Jestem w kontakcie z rodziną tego mieszkańca. Mieszkaniec sprząta, pakuje to wszystko w worki, widać, że jakoś się stara. Pomaga mu rodzina. Nie wiem dlaczego jest taka nagonka na panią Wójt. Nie wiem, naprawdę nie rozumiem tego, na GOPS, na gminę całą.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta – Już tak długo czekam na tą wypowiedź, że już wielokrotnie jakby ten punkt nacisku się zmieniał, bo różne kwestie tutaj padały. Jak my wszyscy, jestem niezwykle poruszona. Są mi bliskie tematy związane ze zwierzętami. Sama jestem posiadaczką psa, który był adoptowany z organizacji OTOZ. Bardzo pokrzywdzony. Nasza suczka do dzisiejszego dnia, jak to nieraz dowcipnie określam, nie jest jednośladem, tylko ma tak przetrącony kręgosłup, że przednie kończyny poruszają się innym torem niż tylne. Naprawdę, wydaje mi się, że poruszamy się w obszarze niezwykle emocjonalnym, ale jakby staram się to oddzielać. Też nie podejmowałam żadnej dyskusji na forum, bo uważam, że przeniesienie tego dialogu na forum Facebooka, czy innych mediów, nie jest rzeczą właściwą. Inny zakres działania ma gmina i inny zakres odpowiedzialności, powiedzmy moralnej, mają osoby publiczne. W tym m.in. jeśli chodzi o wypowiadanie się w mediach publicznych. Wydaje mi się, że powinniśmy powstrzymać się przed tego rodzaju... jakby inna jest odpowiedzialność. Każdy inny człowiek, osoba fizyczna, może zadawać publicznie zapytanie, a co na to sołtys, a co na to pani Wójt. Natomiast wydaje mi się, osoby publiczne, w tym radni, powinni jednak z wyższą emfazą podchodzić do tego rodzaju rzeczy, bo zdajemy sobie sprawę z konsekwencji takich słów. Niestety większość z nas, przyjmuje bezkrytycznie wszelkie informacje, które są im dostępne w internecie. Bazowanie na takich emocjach i podgrzewanie ich, jest w moim odczuciu rzeczą niedopuszczalną. Jeśli rzeczywiście kierujemy się dobrem zwierząt, dobrem człowieka, można to robić inaczej. Nie mówię, że w zacinzu, bo czasami samemu nie jesteśmy w stanie podołać pewnym rzeczom, ale nie trzeba zaczynać od mediów i od takich interwencji. Ja oczywiście filmik widziałam, chyba pierwszy raz u pana Adama Szredera. Bardzo uderzyło mnie przeplatanie się losu właśnie tych zwierząt ze zdjęciami wyborczymi pani Wójt. To było bardzo uderzające. Myślę, że miało to

jakiś swój cel, niekoniecznie obnażenie, czy zwrócenie uwagi na działania podejmowane przez gminę. Także, to tylko taki mój komentarz. Natomiast jeszcze nawiązując, a propos tej manipulacji, która zaistniała w trakcie tego filmiku opublikowanego. Padło dużo haseł, nie chciałabym schodzić do tego poziomu, ale niestety muszę, bo ze strony pani redaktor, bądź pani Doroty, padały... bo teraz też nie jestem w stanie już po tej dynamicznej dyskusji tego odtworzyć. Raz, że to było trzynaście odebranych psów, czy trzynaście psów szczekających w tle tej rozmowy telefonicznej, raz że piętnaście. Padało hasło, że odkryto zwłoki dwóch pochowanych zwierząt i że jak rozumiem, bo tak zostało to zainsynuowane, ta śmierć nastąpiła pomiędzy datą powiadomienia gminy, a datą interwencji. To są bardzo konkretne, powiedziałabym, prawie z gruntu takiego medycznego informacje. Nie wiem jakim trzeba być specjalistą, ale rozumiem, że to Państwo macie potwierdzone. Jak rozumiem gmina nie otrzymała takich dokumentów, ile konkretnie zwierząt zostało odebranych, w jaki były stanie, skąd wiadomo ile tych zwierząt było szczennych, bo to była bardzo skonkretyzowana, ubrana w konkretne liczby informacja. Wydaję mi się, że jeśli gmina nie dysponuje takimi dokumentami, to to też jest pewne nadużycie i pewna taka manipulacja i bazowanie na ludzkim strachu, ludzkich emocjach. Dla mnie jest to ciężkie w odbiorze, sama sytuacja jest ciężka, ale chyba gorsze mam wrażenia, jeśli chodzi o całą tutaj sytuację jaka została z tego rozdmuchana i forma w jakiej to się odbywa.

Mieszkanka Letnicy – Zaczynamy się poruszać w jakiś absurdalnych treściach. Jeżeli Państwo tutaj twierdzą, że pani Wójt jest ofiarą sytuacji, to chciałam Państwa uzmysłowić, że pani Wójt dobrowolnie sama znalazła się na tym stanowisku i sama to stanowisko piastuje. Ofiary tej sytuacji są zupełnie gdzie indziej, więc nie mówmy o tym, że pani Wójt jest ofiarą tej sytuacji, bo w ogóle odchodzimy. I druga rzecz, właśnie też z tym związana. Bardzo niepokojące, bo sama sytuacja się wydarzyła, już w tej chwili niewiele da się zrobić. To po prostu już przeszłość. Natomiast niepokojące jest podejście radnych, całej Rady, pana Przewodniczącego, pani Wójt, pani Kierownik, która wszystko ma w dokumentach, do tej sytuacji. Wszystko się zgadza, na wszystko ma potwierdzenie, notatki służbowe. A pytanie gdzie jest ludzkie takie odczucie zwykłe? A czy słowo przepraszam się pojawiło w tej sprawie? Bo ja nie usłyszałam słowa przepraszam. Wójt Izabela Mazurkiewicz-Kąkol jest swoistym uosobieniem gminy Świdnica, która w mojej ocenie, jako gmina Świdnica, dopuściła się poważnych zaniedbań. I tutaj nie mamy żadnej reakcji ze strony gminy. To jest niedopuszczalne, a Państwo będą mówić, że pani Wójt jest ofiarą tej sytuacji. To są naprawdę opary absurdu.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Szanowna Pani, wcześniej Pani zaznaczyła, że cud się stał, bo przez chwilę się Pani ze mną zgodziła. Tak więc myślę, że już zgadzać się nie będziemy. Mówimy o sytuacji, gdzie pani Wójt dobrowolnie przystąpiła do wyborów, ale nie została dobrowolnie wybrana sama przez siebie, tylko przez większość mieszkańców. Druga rzecz, o czym my tu mówimy, proszę nie obracać kota ogonem. Chodzi o to, już o tym wspominaliśmy, nas wszystkich poruszył los tych zwierząt, o którym nie wiedzieliśmy. To jest straszne, tak być nie może, każdy to powie. Tylko ja się pytam, dlaczego w tych materiałach umieszczono zdjęcie pani Wójt mocno wiążąc ją z tą tragedią. Każdy kto to oglądał, myślę każdy z odrobiną empatii, miał przeświadczenie, że to jest zła osoba, bo to jest tylko i wyłącznie jej wina, że tak się stało. Przy tych okropnych zdjęciach, przy tej tragedii wiąże się bezpośrednio z człowiekiem. Moim zdaniem dokonuje się linczu, bo nie sprawdza się, czy rzeczywiście zostały podjęte kroki i jakie. Pan radny tyle razy pokazywał swoją aktywność, to dlaczego nie wykorzystał swojego mandatu i nie wystąpił do gminy, nie poszedł, przynajmniej się nie zapytał. Nie spróbował wyjaśnić sprawy, kto tak naprawdę, czy ewentualnie zawinił, kto popełnił błąd? Pierwsze co to ja osobiście przejrzałem tą stronę i nie wierzyłem. Zacząłem zadawać sobie pytania. Poszedłem do gminy, zapytałem czy i jakie

dokumenty, czy gmina miała w ogóle pojęcie o tym, co się dzieje. Uzyskałem informacje, które dzisiaj były podane. Łącznie z wglądem w dokumenty, bo my jako radni mamy taką możliwość. Owszem wpłynęło pismo, ale były też informacje o podejmowanych działaniach. Dlaczego tak łatwo nam przychodzi kogoś zlinczować, a tak ciężko nam idzie pochylić się nad tym, żeby dojść do sedna sprawy, gdzie był przyczynek do tej tragedii? Nad tym się jakoś nie chcemy pochylić. Najlepiej wkleić czyjeś zdjęcie, niech to będzie kobieta z wymalowanymi ustami, jej wina. A ja się z tym nie zgadzam, tak samo jak pani redaktor może nie zgadzać się ze mną. Nasze prawo. Nie tak to powinno wyglądać. I to jest hejt w najczystszej postaci.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek – Ja też się nie zgadzam. Podkreślę to jeszcze raz. Jestem oburzona tą całą aferą rozpętana wokół pani Wójt, obwinianiem. Pani słynie z tego, że po prostu obraża panią Wójt notorycznie, obraża Pani urzędników. Ja teraz przechodzę do faktów, to jeżeli pani sołtys, która jest dobrym sołtysem i to jest opinia mieszkańców, dlatego ją wybierają. To nie jest moja opinia. Pan radny ma jakieś inne zdanie na temat tego jakim sołtysem jest pani Teresa? My do tej pory nie wiemy, ile zwierząt zostało odebranych i w jakim one były stanie. Wiemy to tylko z obrazków zamieszczanych przez media, przez stronę prywatną DIOZ-u, wiadomo który bazuje na emocjach ludzkich. To nie powinno w ogóle mieć miejsca, żeby organizacja pro zwierzęca wzbudzała w ludziach takie emocje i w ten sposób zdobywała pieniądze, bo tak to po prostu działa. Ja też jestem za zwierzętami i nie dałabym skrzywdzić żadnego z nich. Gdyby ktokolwiek z nas miał wiedzę, że tam zwierzętom dzieje się krzywda to działalibyśmy przez wolontariuszy, których znamy z OTOZ-u, którzy działają w naszym schronisku. Tu nie było ani weterynarza, nie była powiadomiona pani Wójt, policja nie chciała wziąć w tym udziału, ponieważ to była akcja nielegalna. Była policja podczas tej akcji i sporządziła protokół?

Nie słyhać wypowiedzi osób, które nie mówiły do mikrofonu.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek – To jest zastanawiające... Proszę mi nie mówić, że guzik wiem. Ja się o całej akcji też dowiedziałam i będę jej bronić, bo uważam, że ten cały medialny atak jest po prostu ohydny.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Uważam, że nic więcej do tej rozmowy się nie wniesie. Kto miałby wyrobić sobie zdanie to wyrobił. Moim zdaniem ta dyskusja nie ma już dalej najmniejszego sensu z prostej przyczyny, bo już nie rozmawiamy merytorycznie. Już rozmawiamy emocjami i zaczynamy się obrażać.

Radny Adam Szreder – Mnie bardzo uderzyła ta informacja o tym, co się dzieje w tej Koźli. Nie wiedziałem o tym nic i dopiero powiem szczerze dzisiaj, na dzisiejszej sesji mam więcej szczegółów. Jest pani redaktor, widzę, że sprawa jakby nie jest nowa, bo dowiaduje się, że jakieś pierwsze pisma wpłynęły we wrześniu, zaczęło się od września ubiegłego roku, tak?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie.

Radny Adam Szreder – A kiedy?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Pismo wpłynęło, tak jak informowałam, 4 czerwca.

Radny Adam Szreder – Tutaj chodzi o zawiadomienie urzędnika gminnego o tej sytuacji...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Jakie zawiadomienie? Proszę operować konkretnymi dokumentami, bo naprawdę tu się wytwarza medialny szum.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – To jest dowód na to, że emocje już sięgnęły zenitu.

Radny Adam Szreder - Ja wiem, że Pani potrafi głośno mówić i wyraziście, natomiast chciałbym powiedzieć jedną rzecz, że ja liczę na to, że sprawa zostanie po pierwsze rozwiązana, że mieszkaniowiec zostanie odpowiednio zaopiekowany. Liczę na to, że skończy się horror tych zwierząt, że również znajdą dom. Proszę nie szukać tutaj winnych, tylko ja powiem szczerze, czekam po prostu na efekty wszystkich tych administracyjnych postępowań, a nie szukania winnych w sołtysie, w urzędnikach i tak dalej. Bo powiem szczerze byłem zbulwersowany. To co dzisiaj się jeszcze dowiedziałem tutaj to proszę Państwa, my też nie jesteśmy od tego, żeby kogoś oskarżać. My nie możemy tego robić, my nie możemy mówić, że ktoś wyłudza pieniądze, że my nie możemy mówić, że ktoś działa niezgodnie z prawem. My nie jesteśmy tutaj sądem, nie jesteśmy uprawnieni do formułowania tego typu stwierdzeń. Nikt nie powiedział, że winna jest pani sołtys. Ja tylko powiem, przeczytałem wpis starszej osoby, która też tutaj mieszka chyba całe życie z innej miejscowości i po prostu mnie ten wpis zmroził. Jeszcze raz powtórzę, że sprawa ponoć trwa tak strasznie długo. Dlatego byłem zdziwiony. Przecież my mieszkamy na wsi, to nie jest Nowy York, gdzie człowiek jest prawie anonimowy. Tutaj mamy sąsiadów za płotem. Nie wierzę, że nikt nic nie wiedział, nie widział. Jest to dla mnie strasznie niewiarygodne, uwierzcie mi. Ja tylko czekam na efekty tych działań. Mam osobiście nadzieję, że nigdy w życiu już o czymś takim nie usłyszę.

Radna Danuta Janek – Ja mam pytanie do pani redaktor. Czy Pani rozmawiała z rodziną tego pana?

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Nie, jeszcze nie.

Radna Danuta Janek – Czy Pani wie, że jest rodzina i czy nie należało do tej pory porozmawiać z rodziną.

Redaktor Izabela Kwiatkowska – Reportaż jest w trakcie przygotowania. Jego emisja dopiero będzie w lipcu, także ja dotrę do wszystkich osób, które do tego reportażu są mi potrzebne. Także czasu jest jeszcze sporo.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Czasu jest sporo, tylko urzędnicy tego nie mają, bo na już wszystko muszą wyjaśniać. Zamykam dyskusję na ten temat.

Mieszkanka Letnicy – Następne zagadnienie to pismo LUW do Rady Gminy Świdnica z 6 maja 2025 roku. Proszę o ustosunkowanie się radnych do tego pisma LUWu zawierającego rekomendację dotyczące formułowania uzasadnień w związku z brakiem uzasadnienia faktycznego i prawnego uchwały Rady Gminy o rozpatrzeniu skargi na Wójta podczas sesji w dniu 26 marca 2025 r. Widzę, że Państwo na mnie patrzą, ja nie wiem czy Państwo zapoznali się z tym pismem, czy to pismo panie Przewodniczący zostało radnym przekazane. W tytule widnieje „Rada Gminy Świdnica”, podpisano Dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli LUW. Pani taka aktywna może Pani zapoznać się. Poproszę o ustosunkowanie się do tego pisma, najchętniej pana Trafale, bo to on jest Przewodniczącym Komisji Skarg i Wniosków i pan

Trafała sporządził uzasadnienie faktyczne uchwały bez uzasadnienia faktycznego i prawnego. Zapytam Panie Przewodniczący, czy to pismo zostało przekazane Radzie Gminy Świdnica?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Muszę sprawdzić, nie przypominam sobie.

Mieszkanka Letnicy – Zapytam Państwa Radnych, panie Adamie czy to pismo pan otrzymał? Najbardziej mam do pana zaufanie.

Radny Adam Szreder – Widzę, że jest datowane na 6 maja 2025 r. Rada Gminy Świdnica.

Mieszkanka Letnicy – To jest ponad miesiąc czasu.

Radny Adam Szreder – Nie, nie otrzymałem tego pisma i nie wiem dlaczego, to od razu zapytam.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – To wyjaśnimy, jeżeli Pan uważa, że nie było otrzymane. Ja sobie nie przypominam na chwilę obecną.

Radny Adam Szreder – Ja też nie i po raz pierwszy widzę to pismo.

Mieszkanka Letnicy – Czyli to jest zatajanie korespondencji kierowanej do Rady Gminy Świdnica, tak mam to rozumieć?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Będę w stanie Pani odpowiedzieć na to pytanie w momencie kiedy przejrzę rejestr. Nie jestem w stanie na chwilę obecną Pani odpowiedzieć.

Mieszkanka Letnicy – Radni by nie otrzymali, gdybym o to dzisiaj się nie zapytała, tak? Mogę domniemywać także Pan...

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Wiele rzeczy może Pani domniemywać. Ja jeżeli sprawdzę zapisy wpływu korespondencji, będę mógł pani konkretnej odpowiedzi udzielić. Proszę nie wymagać ode mnie jako od Przewodniczącego pamięci do wszystkich pism, które wpływają do Rady.

Mieszkanka Letnicy – Dobrze, czy mogę wobec tego, czy pan Przewodniczący zechce się zobowiązać, aby takiej odpowiedzi na piśmie mi udzielić w najbliższym czasie?

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Marczewski – Ja nie muszę się zobowiązać, ja to po prostu zrobię.

Mieszkanka Letnicy – Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafała – Ja dostałem informację o tym piśmie. Pismo, które tutaj pani nam przedstawiła jest odnośnie uchwały. W ocenie organu nadzoru uzasadnienie wyżej wymienionej uchwały zawiera wszystkie niezbędne elementy wymagane przepisami kodeksu postępowania administracyjnego. Następnie jest przypomnienie o tym co powinno zawierać, nie ma w tym piśmie ani słowa o tym, że uchwała nie zawierała jakiegokolwiek części, jest mowa o tym...

Mieszkanka Letnicy – Ja przeczytam może podsumowanie pana dyrektora Wydziału Nadzoru i Kontroli ...

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Proszę mi nie przerywać, nie skończyłem wypowiedzi. Mowa jest o tym, że uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi jest zawiadomieniem o sposobie załatwienia skargi, na które nie przysługuje skarga do sądu administracyjnego i skoro postępowanie skargowe ma charakter jednoinstancyjny to w ocenie organu nadzoru zasadne jest bardziej szczegółowe konstruowanie uzasadnień, zwłaszcza w części dotyczących stanu prawnego. Natomiast tak jak tutaj jest mowa, uzasadnienie zawiera wszelkie istotne i wszelkie niezbędne elementy wymagane przepisami Kpa. Organ nadzoru również nie uchylił tej uchwały jako niezgodnej, w związku z tym rekomendacje można jak najbardziej przyjąć i będziemy stosować w przyszłości. Natomiast nadal wprost w tym piśmie nie ma mowy o tym, że jakkolwiek przepis kodeksu postępowania administracyjnego został z naszej strony naruszony.

Mieszkanka Letnicy – Ostatnie zdanie pana dyrektora, „W związku z powyższym rekomenduję budowanie szerszych uzasadnień dla takich uchwał, szczególnie w części prawnej”, bowiem ta uchwała nie zawiera żadnego, zupełnie żadnego, uzasadnienia prawnego, a pan dyrektor, czy nadzór wojewody był dla państwa szczególnie łaskawy, ale Rzecznik Praw Obywatelskich zobaczymy jak się do tego ustosunkuje. Natomiast mam jeszcze jedno pytanie, bo to jest kwestia tej uchwały, to jest jedna rzecz. Druga rzecz, która jest dużo znacznie niepokojąca, państwo udzielili absolutorium Wójtowi, który przed państwem zatajał informacje, bo to, że pan to powiedział przecież wszyscy radni głosują uchwały, czemu oni nie mają prawa do takiej wiedzy, kiedy tytuł jest „Rada Gminy Świdnica” nie „Rafał Trafala”.

Radny Adam Szreder – Właściwie, to już zostało to powiedziane, co ja chciałem powiedzieć. Zapoznam się z tym pismem, natomiast jest to pismo kierowane do Rady Gminy, to powinno do nas być po prostu przekierowane, a nie tylko do jednego radnego pana Rafała Trafala. Nie wiem, dlaczego akurat tylko pan Rafał Trafala ma takie względy, że otrzymuje korespondencję, a my nie. Proszę państwa, przede wszystkim z chęcią się zapoznam z treścią tego pisma, bo rekomendacje również będą przydatne zarówno dla nas radnych, jak będziemy podejmować decyzje w przyszłości, będziemy badać czy uchwała zawiera wszystkie wymagane elementy, jak również i dla mieszkańców myślę, którzy powinni też wiedzieć w jaki sposób i jaką odpowiedź powinni otrzymać z Urzędu Gminy i od Rady Gminy. Także dziękuję, ale jestem po prostu zdumiony, że takich pism nie otrzymujemy, jako radni. Skoro jest Rada Gminy Świdnica to powinni radni otrzymać.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek – Tak zgadzam się, ale w odpowiedzi tutaj radny Rafał Trafala przytoczył, że w ocenie organu nadzoru uzasadnienie wyżej wymienionej uchwały zawiera wszystkie niezbędne elementy wymagane przepisami Kpa i przypominają o rekomendacjach. Więc wszystkie elementy zostały w odpowiedzi na tę skargę zawarte.

Radny Adam Szreder – Ale my o tym nie dyskutujemy. My dyskutujemy o tym, czy w ogóle otrzymaliśmy to pismo, to jest jedna sprawa. Gdyby uchwała nie zawierała tych wszystkich elementów mielibyśmy rozstrzygnięcie nadzorcze. Ja bym tylko bardzo prosił, żeby korespondencja, która jest do nas kierowana, trafiała do wszystkich, bo przypominam sobie taką sytuację, chyba dobrze pamiętam, że już raz chyba RIO przysłała jakiś protokół z kontroli i występowałem specjalnie, bo na stronie internetowej znalazłem, natomiast nie otrzymałem

z Urzędu Gminy. Po prostu państwo przesyłajcie nam takie materiały, bo to jest korespondencja do nas.

Mieszkanka Letnicy – W związku z tym, że żaden z radnych nie podsumował raportu o stanie Gminy Świdnica z kronikarskiego obowiązku pozwolę sobie to uczynić ja. Po zapoznaniu się z raportem o stanie Gminy Świdnica za rok 2024 nie odnalazłam w nim szeregu istotnych danych i informacji. Na przykład nie dowiedziałam się z tego dokumentu jaki jest w zasadzie kierunek rozwoju Gminy? Jaka jest wizja dotycząca miejsca Gminy pomiędzy ekspansywnie rozwijającym się Nowogrodem Bobrzańskim, a naturalnie rozwijającą się Zieloną Górą?

Nie dowiedziałam się także, jakie inwestycje strategiczne planuje Gmina Świdnica w najbliższych latach, a tematyka wieloletniej prognozy finansowej dla gminy została chyba całkowicie pominięta w raporcie, bowiem nie odnalazłam w nim żadnych danych w odniesieniu, które wskazywałyby założenia WPF na lata kolejne lub analizę pod kątem wykonania WPF do końca roku 2024. Zabrakło mi również informacji odnośnie kosztów promocji gminnej, w tym wydawania gazety gminnej. Nie znalazłam także informacji w raporcie o przeprowadzonych konsultacjach społecznych, bo przecież gmina nie przeprowadza konsultacji społecznych, bo i po co, tyle ich było. W jakiej tematyce i dlaczego się takowych nie przeprowadza? Bo przecież gmina Świdnica na tym polu nie bardzo ma się czym pochwalić, niestety. Nie znalazłam także w raporcie o stanie gminy ilości zgłoszonych wniosków w trybie dostępu do informacji publicznej, udzielonych odpowiedzi, a na marginesie co już panu Przewodniczącemu pokazałam i dałam, te odpowiedzi są udzielane często, śmiem powiedzieć, że w prawie 90% w sposób niepełny lub nie na temat. Dlatego też tak dużo tych informacji się wnioskuję, przynajmniej ja, bo pytam o coś, otrzymuję niepełną informację, pytam raz drugi, pytam raz trzeci, pytam raz czwarty i dopiero wtedy muszę to po prostu z gminy wyciągać. Tak właśnie działa gmina, żeby państwo radni byli świadomi w tym zakresie. Ale do raportu mam też pytania. Chciałabym zapytać jakie były przyczyny wzrostu wydatków oświatowych w roku 2021 o blisko 250% w porównaniu z rokiem wcześniejszym, po czym spadek tych wydatków w roku kolejnym 2022 utrzymuje się aż do dzisiaj na zbliżonym poziomie? Jaka to była przyczyna takiego skoku jednorocznego? To był jednoroczny skok. Chciałabym poznać przyczynę, bo w raporcie nie jest omówiona. Może mi ktoś to przybliżyć?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska - Raport nie jest chyba od tego, żeby omawiać szczegółowo wzrost wydatków.

Mieszkanka Letnicy – Jeżeli coś jest incydentalne to owszem wydaje mi się, że tak.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Wójt decyduje jak wygląda raport i co w nim zawiera.

Mieszkanka Letnicy - Nie, to Rada Gminy może zdecydować jak wygląda raport i narzucić Wójtowi tą formę. Dobrze, widzę, że nie uzyskam odpowiedzi na to pytanie, może przejdźmy dalej. Ile dzieci jest dowożonych do szkół, bowiem dziennie koszty dowozu do szkół wynoszą ponad 3 000 zł dziennie, każdego dnia, miesięcznie ponad 63 000 zł. Więc pytam się ile dzieci jest dowożonych do szkół? Więc pytam się, ile dzieci gmina dowozi do szkół? ... Nie widzę odpowiedzi na to pytanie. Co jest najbardziej kosztochłonne w realizacji zadań wymagających, ja cały czas pytam o raport, czego państwo radni nie zrobili, co jest najbardziej kosztochłonne w realizacji zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki? Bowiem łączne roczne koszty realizacji tych zadań przekraczają 700 000 zł rocznie. Ja rozumiem, że jest taka konieczność potrzeba, są subwencje, natomiast interesuje mnie ile dzieci w przedszkolach

i szkołach korzysta z tej formy organizacji? Można z państwem podyskutować. Kto decyduje o wysokości stypendium naukowego? Czy gmina nie ma poczucia, że te kwoty się rażąco niskie? Zwłaszcza, że dotyczą osób młodych, szczególnie uzdolnionych, a mówimy o poziomie 100 zł, 150 zł, 250 zł dla studentów miesięcznie. To są śmieszne pieniądze, więc moje pytanie jest, kto o tym decyduje?

Przewodniczący Rady Gminy Tomasz Marczewski – Szanowni Państwo, bo tu już na mnie wieszacie co tylko możecie. Informacyjnie, przesunęliśmy na wniosek pana radnego punkty, nie został wyczerpany punkt wolne wnioski i nie mam zamiaru w tym momencie, jeżeli nie rozmawiamy o tej sprawie kończyć tej dyskusji i każdy ma prawo się wypowiedzieć. Trudno będziemy siedzieć dopóki pytania nie będą wyczerpane.

Mieszkanka Letnicy - Przechodzę na inny temat. Ile hektarów areалу w gminie według dostępnych danych może zostać zabudowane farmami fotowoltaicznymi? Tak informacja nie znalazła się w raporcie, natomiast są tam decyzje środowiskowe wydane dla poszczególnych firm, więc pytam, ile hektarów w gminie może się okazać, że zostanie zabudowane farmami? To orientacyjna jakakolwiek liczba? Bo ja Państwu mogę to powiedzieć, ale chciałabym to usłyszeć od Państwa... Nie wiecie...

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Nie udzielamy odpowiedzi.

Mieszkanka Letnicy – Dlaczego nie udzielacie?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Bo najłatwiej byłoby nam na piśmie. Tyle pytań. Ja wiem, że pani pisała wiele zapytań o udzielenie informacji publicznej i o tym wspominałem, że przeglądałem rejestry i wiem, że pani jest doskonale przygotowana...

Mieszkanka Letnicy – Ale ja bym chciała uzyskać odpowiedź, bo moje przygotowanie na nic się zda, jeżeli Państwo są nieprzygotowani. Bardzo mi przykro.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Tak to wygląda, że jest nas tutaj radnych, proszę mi przypomnieć, 15. Panie Adamie, proszę odpowiedzieć na pytanie, pani Dorota zadała.

Mieszkanka Letnicy – Pan radny Szreder akurat to wie. Mogę zagwarantować.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Przewodniczący też to wie, mogę zagwarantować, wszyscy członkowie wysokiej rady to wiedzą, mogę Pani to zagwarantować.

Mieszkanka Letnicy – Tylko nie chcecie odpowiedzieć, żeby opinia publiczna się o tym nie dowiedziała. Jaki jest sposób weryfikacji podmiotu, w którym gmina wydaje decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych w zakresie fotowoltaiki? Jako, że są to w drastycznej większości podmioty w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, z minimalnym kapitałem wynoszącym 5000 zł, w związku z czym odpowiadający za zobowiązania wyłącznie do tej kwoty, do tych 5000 zł. Czy gmina w jakikolwiek sposób planuje zabezpieczenie się przed upadłością takich spółek po osiągnięciu zakładanych przez nie zysków, co za skutkuje pozostawieniem problemu utylizacji paneli mieszkańcom i gminie?

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek – Nam też leży na sercu to, aby nie było takiej sytuacji na terenie gminy, że jakaś spółka wchodzi tutaj ze swoim kapitałem, lokuje nam jakąś fotowoltaikę, czy wiatraki, i potem one pozostają, że tak powiem na garbie gminy, która będzie musiała potem męczyć się i ponosić koszty, żeby zutylizować po okresie eksploatacji, więc wszyscy jesteśmy zainteresowani tym, aby takie rzeczy nie powstawały. Niestety jak widać na terenie Polski powstają takie farmy fotowoltaiczne, powstają wiatraki. Prywatni właściciele gruntów skuszeni łatwym zarobkiem wchodzi po prostu w takie inwestycje, mówię skuszeni łatwym zarobkiem, bo to w krótkim czasie dostaną dużo pieniędzy, a po okresie eksploatacji pozostaje beton, żelastwo, więc my jesteśmy czujni. Podczas poprzedniej chyba sesji, Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju wypowiadała się dosyć na ten temat, że nie ma na ten moment żadnego rozstrzygnięcia ani, nie wiem czy decyzje środowiskowe też wydane są, ale tutaj to są na tereny prywatne, tak?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Dokładnie tak. Jeszcze odpowiadając wprost pani na pytanie, nie ma ograniczeń podmiotowych dla wnioskodawców, zgodnie z ustawą o dostępie do informacji o środowisku i uwarunkowaniach.

Mieszkanka Letnicy – Natomiast moje pytanie, jeżeli państwo nie weryfikujecie, rozumiem też, że nie zawsze zgodnie z przepisami prawa się da zweryfikować takie podmioty, w związku z tym jakie inne działania, czy może utworzenie jakiegoś funduszu na pokrycie ewentualnych przyszłych kosztów utylizacji, czy cokolwiek. W jaki sposób państwo zamierzają zabezpieczyć interesy gminy, terenów i mieszkańców na przyszłość?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Rozpatrując i prowadząc sprawy zgodnie z literą prawa. W ten sposób postępujemy. Nie ma żadnych ograniczeń, nie ma znaczenia, jaki jest kapitał spółki. My nie mamy prawa badać takich danych w ramach tej procedury, ograniczać dostępu, o co pani tutaj wnosi.

Mieszkanka Letnicy – Zapytałam zupełnie o coś innego. Rozumiem, że nie macie państwo możliwości...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Zapytała pani o kapitał spółki i wpływ na realizację inwestycji i na możliwość zablokowania realizacji takich inwestycji. Ja tak zrozumiałam pytanie.

Mieszkanka Letnicy – Pani na to pytanie odpowiedziała, w związku z czym zapytałam w drugiej części pytania, że rozumiem ograniczenia prawne w tym zakresie, w związku z tym czy gmina przewiduje jakiegokolwiek zabezpieczenie mieszkańców w przyszłości? Na przykład utworzenie jakiegoś funduszu zapasowego kapitału. Nie mam pojęcia w jaki sposób, czy rozpatrujecie takie możliwości, żeby później mieszkaniom nie usłyszało: pieniędzy w budżecie nie ma.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Ale na takie działania, gmina nie ma prawa zabezpieczać interesów prywatnych osób w budżecie gminy. Proszę poczytać ustawę o finansach publicznych, o konstruowaniu budżetu, na co i na jakie cele środki są przeznaczane w tym budżecie.

Mieszkanka Letnicy – Czyli Państwo stawiają pod wątpliwością przyszłość mieszkańców tych terenów, jednocześnie kierując się tylko tym, że gmina uzyska krótkotrwały zysk związany

z odprowadzaniem podatków z tych farm? Prawda? To jest tylko, fajnie się przyjmuje pieniądze nie myśląc i zasłaniając się przepisami prawa... co będzie w przyszłości.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Może pani tak przyjmuje. Proszę mnie nie oskarżać o takie działania, ani gminy. Bardzo bym prosiła, dobrze?

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Jeżeli już pani stawia zarzuty, to proszę zrobić to w odpowiedni sposób. Są do tego odpowiednie instytucje, chociażby prokuratura. Proszę tam to zgłosić i formułować zarzuty na konkretnych pracowników, na przewodniczącego, na radnych, do prokuratury czy odpowiednich organów. A nie wedle własnego zdania, własnej opinii ferować wyroki już na starcie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – To nie pierwszy raz kiedy rozmawiamy o decyzjach o środowiskowych uwarunkowaniach. Chciałbym po raz kolejny przypomnieć, żeby mieszkańcy którzy nas oglądają i opinia publiczna wiedziała, że wydanie decyzji środowiskowej to nie jest pozwolenie na budowę. To jest jeden z pierwszych etapów, w którym potencjalny inwestor musi spełnić, żeby ewentualnie taką inwestycję mógł zrealizować. Jeżeli chodzi o decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach na farmy fotowoltaiczne w całej Polsce są ich wydawane setki tysięcy, a nie powstaje setki tysięcy farm fotowoltaicznych. W związku z tym, tutaj żeby była pełna świadomość mieszkańców, to jest jeden z etapów na początkowym stadium i to że tych decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest wydanych tyle, to nie znaczy, że tyle farm fotowoltaicznych powstanie. Po drugie, tutaj z jednej strony Pani nam przedstawia pismo z Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego mówiące o tym, że rzekomo czegoś w naszej uchwale brakuje, chociaż pismo twierdzi co innego, tak? W związku z tym, że podobno działamy niezgodnie z przepisami, natomiast w tym momencie wymaga pani do gminy działania niezgodnego z przepisami. Więc nie widzę tutaj konsekwencji słów i działań. Jeszcze raz podkreślę - decyzje środowiskowe są wydawane i to też jako radny niejednokrotnie sprawdzałem, na takie też sprawy z zakresu prawa mieliśmy, skargi i też rozpatrywaliśmy, są przypadki określone w ustawie dotyczące ochrony środowiska, w którym może organ odmówić wydania takiej decyzji. Na pewno nie jest jedną z tych przesłanek to przez kogo została założona firma, jaki ma kapitał zakładowy itp. Poza tym wchodzimy też trochę w konstytucyjne prawo do własności, jeżeli właściciel gruntu chcąc uzyskać jakiś dochód, decyduje się na to, że udostępni swój grunt na to, żeby taka a nie inna inwestycja powstała, jeśli ta inwestycja spełni wszystkie wymagania formalne, to żaden organ administracji publicznej nie ma prawa odmówić realizacji takiej inwestycji. To jest konstytucyjne prawo własności do tego aby takie inwestycje realizować. W związku z tym, to co już rozmawialiśmy na ostatniej sesji, to jest kwestia naprawdę edukacji tych mieszkańców, którzy są właścicielami gruntów, aby nie poddawali się jakiejś chęci szybkiego zarobku i żeby roztropnie gospodarowali swoim gruntem.

Mieszkanka Letnicy - Na stronie 78 raportu zawarto informację, iż m.in. brak dokładnej dokumentacji sieci wodociągowej, nieznane przebiegi sieci itd. są przyczyną problemów w zaopatrzeniu w wodę m.in. w miejscowości Letnica, bo ta mnie szczególnie interesuje. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze według ich danych, jest w posiadaniu map sieci wodociągowych Letnicy. Czy gmina wniosła o udostępnienie tych zasobów? Czy są te zasoby im znane i czy się z nimi zapoznała?

Radna Jadwiga Olejarz oraz Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek opuściły salę obrad.

Kierownik Zakładu Usług Komunalnych Magdalena Widańska – Część sieci jest zlokalizowana na byłych terenach zamkniętych, popegeerowskich, więc my wiemy, że te sieci są, ale formalnie na mapach te sieci nie istnieją. Nie wystąpiliśmy o takie mapy, ale wiemy, że te sieci w tych miejscach po prostu występują.

Mieszkanka Letnicy – Ja przeglądając archiwum właśnie zauważyłam, a tutaj gdzieś w przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, że nie jest znany przebieg dokładnej sieci w Letnicy, że jest z tym problem, dlatego zastanawiam się czy państwo mają może zamiar wystąpić o to co się tam w Archiwum znajduje?

Kierownik Zakładu Usług Komunalnych Magdalena Widańska – Nie ma na tę chwilę takiej konieczności, ponieważ ten odcinek sieci, który nie jest inwentaryzowany na mapie, on został wyłączony z użytku. Sieć została przebudowana, nowy odcinek został naniesiony na mapach, w związku z tym nie ma takiej potrzeby, żeby występować do Archiwum.

Mieszkanka Letnicy – Jakie są orientacyjne, czy potrafi pani tak z głowy powiedzieć, takie orientacyjne straty zużycia wody w Letnicy? Mam na myśli zużycie wody, które nie jest wykazane na wodomierzach.

Kierownik Zakładu Usług Komunalnych Magdalena Widańska – Takie bardzo orientacyjne? Około 30%

Mieszkanka Letnicy – Czyli bardzo duże.

Kierownik Zakładu Usług Komunalnych Magdalena Widańska – To nie są duże, bo bardzo duże to są 60%-70%, a wiemy też z Wód Polskich, że niektóre gminy takie straty też posiadają.

Mieszkanka Letnicy – Ale w naszej gminie Letnica jak klasuje się mniej więcej na tle innych miejscowości?

Kierownik Zakładu Usług Komunalnych Magdalena Widańska – To znaczy straty mniej więcej na wszystkich ujęciach są podobnego rzędu.

Mieszkanka Letnicy - W związku z opisem w raporcie wydatków funduszy sołeckich, z którymi się zapoznałam dość szczegółowo, jakie koszty jaki fundusz sołecki poniósł, zauważyłam, że większość sal wiejskich wymaga stałego opału i są to skali gminy nie małe koszty. Czy wobec tego gmina zainteresowała się drewnem pozyskanym z wycinki podczas remontu drogi powiatowej nr 1178F przebiegającej na terenie gminy Świdnica, jeżeli nie to dlaczego? Czy gmina próbowała pozyskać to drewno od starostwa zielonogórskiego w jakikolwiek sposób? Jeżeli nie to dlaczego? Czy gmina ma wiedzę jak ostatecznie drewno zostało spożytkowane? Czy gmina ma wiedzę jak to drewno z terenu gminy zostało spożytkowane i czy cokolwiek gmina zrobiła w tym zakresie?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Właścicielem drewna jest inwestor.

Mieszkanka Letnicy – Nie proszę pani, drewno zostało przez Starostwo Powiatowe sprzedane spółce, która handluje drewnem.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Ja powiedziałam, że właścicielem drewna jest inwestor.

Mieszkanka Letnicy – Dobrze, ale czy państwo rozmawiali ze starostwem? Ja optowałam w starostwie, aby to drewno zostało przekazane gminie, ale wobec Państwa braku zainteresowania, chyba starostwo uznało, że drewno należy sprzedać.

Radny Adam Szreder opuścił salę obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Starostwo nie ma pieniędzy na remont dróg. Być może sprzedało, aby takowe pozyskać.

Mieszkanka Letnicy – Panie Przewodniczący, zawnioskowałam, aby środki pozyskane ze sprzedaży tego drewna, jako że pochodziło z miejscowości Letnica, zainwestować w remont drogi na terenie miejscowości Letnica. Nie otrzymałam jeszcze odpowiedzi, ale poinformuję jak otrzymam.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Czekamy z niecierpliwością.

W trakcie wypowiedzi mieszkanki Letnicy na salę obrad wrócili Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Sportu i Rekreacji Barbara Rogozińska-Klocek oraz radny Adam Szreder.

Mieszkanka Letnicy – Chciałabym złożyć do protokołu skargę na sołtysa wsi Letnica panią Teresę Piwkowską. W związku z tym, że jest to skarga do protokołu to pozwolę sobie ją odczytać. Na podstawie art. 227 kodeksu postępowania administracyjnego w związku z § 30 Statutu Sołectwa Letnica z gajówką Dobra niniejszym składam skargę na sołtysa wsi Letnica panią Teresę Piwkowską w związku z zaniechaniem spraw znajdujących się w zakresie powinności sołtysa, wyręczaniem się członkami rodziny w celu realizacji zadań powierzonych sołtysowi, a w konsekwencji tych działań, naruszeniem przepisów prawa, w tym m.in. ustawy o ochronie danych i ogólnego rozporządzenia o ochronie danych, a także przyzwoleniem na ryzyko naruszenia art. 267 kodeksu karnego, poprzez powierzenie korespondencji urzędowej osobie nieuprawnionej oraz znajdującej się w stanie nietrzeźwości. W dniu 11 maja 2025 roku (niedziela) około godziny 19:20 do mojego domu przyszedł nieznany mi mężczyzna podający się za osobę przyslaną – jak samo określił – przez sołtysową. W rękę trzymał kilkanaście kopert z urzędową korespondencją i oznajmił, że jest to decyzja o opłatach za śmieci i mam podpisać we wskazanym miejscu. Pomimo, że rozmawialiśmy na zewnątrz przed domem wyczułam od tego mężczyzny wyraźną woń alkoholu. Powiedziałam mu, że nie dość, iż przychodzi do mieszkańców w niedzielę, to jeszcze w stanie nietrzeźwym i w związku z tym niczego nie podpiszę. Pan mamrocząc coś pod nosem opuścił niezadowolony teren mojej posesji. W poniedziałek z rana postanowiłam wyjaśnić sprawę z Zakładem Usług Komunalnych w Świdnicy. Ustaliłam, że zlecenia na dostarczenie korespondencji otrzymała sołtys Letnicy pani Teresa Piwkowska. Pani Kierownik ZUK przekazała sołtysowi mój numer telefonu, by uniknąć pośrednictwa. Po chwili zadzwoniła do mnie pani sołtys Teresa Piwkowska. Rozpoczęła od tego, że członek rodziny zaproponował jej „daj ciocia zaniósę” oraz że wychodząc od niej był trzeźwy, a także że sytuacja była jednostkowa i dotyczyła tylko mnie. Po czym już w kolejnym zdaniu pani sołtys Teresa Piwkowska stwierdziła m.in., że „jeszcze inne osoby mówiły, że był pijany”, więc nie była to sytuacja. W wyniku dalszej rozmowy dowiedziałam się m.in. „ja od trzech dni na nogach”, „to takie faux pa”, po czym pani sołtys nie była zdolna zrozumieć, że zachowanie takie jest niedopuszczalne, a przeprosiny zaczęte od

kłamstw, a kontynuowane „na litość” lub „na pochlebstwo” i podszyte ignorancją niczego nie naprawią i tylko stawiają sołtysa w jeszcze gorszym świetle. Pani sołtys, pomimo długoletniego zatrudnienia na stanowisku kierowniczym w instytucji publicznej, nie była skłonna zrozumieć, że jej działania naruszają przepisy obowiązującego prawa, choćby w zakresie ochrony danych. Nie przejęła się także faktem, że powierzyła kilkanaście urzędowych listów osobie nieuprawnionej, pod wpływem alkoholu, nad której poczynaniami straciła kontrolę w momencie opuszczenia przez osobę jej domu, tym samym tolerując ryzyko naruszenia tajemnicy korespondencji spenalizowane w kodeksie karnym. Na te zarzuty pani sołtys odpowiedziała jedynie, to co dzisiaj też usłyszałam na sali: „Pani to wszystko wie, a ja się dopiero uczę”. Tymczasem, czyżby z tak marnym bagażem wiedzy pani Teresa Piwkowska miała aspiracje bycia radną gminy Świdnica w przeszłości? Wracając do sytuacji – trudno się zgodzić z tym, by takie zaniechania w ogóle były kwestią braku wiedzy. W moim odczuciu to raczej brak tylko i wyłącznie racjonalnego myślenia. Jednakże nawet gdyby przyjąć, że pani sołtys Teresa Piwkowska jest nadal, po blisko roku, zagubiona w nowej roli, to tym bardziej nie znajduję uzasadnienia dla takiego stanu, zwłaszcza wobec możliwości uczestniczenia w różnych formach zdobywania wiedzy dedykowanych sołtysom, a propagowanych szczególnie w Letnicy za pośrednictwem mieszkanki, prezeski Sołtysów Ziemi Lubuskiej. Wystarczyłoby chcieć. Pani sołtys Teresa Piwkowska poinformowała mnie także w trakcie tej rozmowy, że w mojej skrzynce pocztowej zostawiła karteczkę. Jednocześnie pani sołtys zablokowała mnie jako użytkownika oficjalnego profilu sołectwa pod nazwą „Sołtys i rada sołecka Letnicy”, co umożliwiłoby jej bezpośredni kontakt ze mną. To nadużycie stało się natomiast przedmiotem odrębnej skargi. W tej sprawie istotne zaś jest to, że karteczki w skrzynce nie było. Mając na względzie wszystkie powyższe argumenty i ewidentnie wyartykułowany przez samą sołtys Letnicy Teresę Piwkowską brak świadomości w zakresie spoczywającej na niej odpowiedzialności i konieczności respektowania obowiązującego prawa, uznałam za w pełni uzasadnione złożenie niniejszej skargi. Być może taka forma przemówi do wyobraźni pani sołtys Teresy Piwkowskiej i zmotywuje ją do poważnego pochylenia się nad społeczną i niezwykle ważną rolą sołtysa.

Mieszkaniec Słonego – Przypomnę swój temat, swój problem i problem wielu mieszkańców, ponieważ petycję podpisywało 116 mieszkańców. Od czterech lat działa na terenie Słonego firma, która zakłócała nasz spokój, która występowała tutaj o różne decyzje do gminy. Jak tutaj Państwo mówicie, że gmina pomaga, gmina walczy o mieszkańców, gmina powinna dbać o społeczeństwo. Nie zgodzę się z tym, ponieważ na kanwie tego co spotkało mnie, ja wywalczyłem to. Wiedzieliście co się dzieje u nas we wsi. Ja wystąpiłem do sądu osobiście i ja wygrałem tę sprawę. Informuje was, że ja powstrzymałem budowę sortowni odpadów. Nie wy, nie gmina, nie pomogliście nic. Zgodziliście się na wszystkie uwarunkowania środowiskowe, gdzie wykazaliśmy wam jako Stowarzyszenie Słodkie Słone, wszystkie błędy jakie były zawarte w tych uzgodnieniach środowiskowych. Przepraszam, też mam duże emocje, olaliście to jako urząd i nie Państwo jako Rada Gminy, aczkolwiek częściowo, olaliście wy jako radni, jako instytucja, problem jaki był we wsi Słone i tych iluś tam dziesiąt set mieszkańców. Sprawa jest w sadzie wygrana. Sortowni odpadów nie ma. Jest następny problem. Inwestor w związku z tym, że zmieniacie mu na siłę cały czas, ponieważ on do tej pory nie wystąpił o zmianę klasyfikacji gruntu swojego, wy nadal na siłę, przepychając stopą, chcecie tam zrobić strefę gospodarczą. Ja przypominam ten problem, bo wszyscy wiecie, jaki jest tam problem. Wy nadal przepychacie to, żeby tam była strefa gospodarcza. Tam są ludzie, tam mieszkają ludzie, a my od rana, od godziny 6 rano do godziny 17, mamy tam ciągły hałas, ciągle usypywanie skarp kruszyw, ciągle usypywanie tych kruszyw, ciągle walenie kłapami tych ciężarówek podczas wysypywania tych kruszyw. My ciągle mamy tam niepokój. My jesteśmy psychicznie

zniszczeni przez tą firmę. Ten hałas, smród, ten pył, o którym pani Wójt wie, bo tak tutaj absolutorium dajecie lekka ręką, zapominając o tym, co się dzieje we wszystkim. Nie szkaluje teraz oczywiście pani Wójt, ale to jest przedstawiciel naszej gminy, który zna temat. Znał temat wysypywania odpadów przez jedną z firm. Pamiętacie? Przypominam następny temat. Nic gmina nie zrobiła w tej sprawie. Odpady, tysiące ton odpadów jest nadal pod ziemią. I wy wiecie gdzie, bo wam wszystko wskazaliśmy. Tysiące ton odpadów. Mielście zdjęcia, mieliście filmy. Ten problem nadal jest. Teraz mamy problem z firmą, która zakłóca nam spokój, ciszę i tak dalej. Także tutaj ja tylko krótko na tej sesji. Ten problem jest. Chciałbym żebyście urzędnicy, radni, bo możecie jeżeli chcecie, zapoznać się z tematem, przypomnieć sobie odświeżyć. Zajmijcie się proszę tematem Słonego. Mamy nowego radnego, po podziale Słonego mamy ich dwóch, czyli jest większa siła. Teraz więcej możecie. Zapoznajcie się z tematem i pomóżcie mieszkańcom w tej części Słonego, bo wszyscy inni mają to gdzieś. My jesteśmy szkalowani przez część mieszkańców. Dzisiaj jedna z mieszkańek kolejny raz obrażała moją partnerkę, kiedyś tam groziła mojej rodzinie. Mam wydruki, zwróciłem jej na to uwagę, to wykasowała wszystko, ale zdążyłem wszystko wydrukować. Także chciałbym przypomnieć ten problem. Dawno mnie nie było, nie męczyłem was. Zrobiłem swoje, uratowałem mieszkańców przed smrodem, przed szczurami, przed insektami. Jak nie przesadzajmy? Sortownia odpadów? Tysiące ton plastiku przerabiane i składowane, odpadów foliowych. Praca firmy od godziny 6 rano do 22, ciągła praca maszyn, kruszarek. Tam miała stać maszyna krusząca beton, kamienie, wszystko co tam jest wyspane, butelki. Teraz się odzywa osoba, która nie mieszka koło takiego miejsca. My jesteśmy przez tę firmę niszczeni w tej części wsi. A wy wtedy wydaliście zgodę, pchaliście na siłę, że to ma tam powstać. Sąd zadecydował inaczej. Także nie wy pomogliście, nie wy jesteście tacy świeci jako urząd, jako radni. Także to górnolotne słowa. Pytanie takie proste, bo tu mi się nasunęło jak tutaj siedziałem. Deficyt gminy wynosi ile? 8 milionów około, czy 13 teraz? Proszę powiedzieć ten deficyt gminy rośnie czy maleje? Dopiero teraz usłyszałem, więc pytanie mi się samo nasunęło.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Jest deficyt gminy i jest dług gminy. Dług gminy na koniec roku 2024 wynosi 13 milionów, deficyt tego roku wynosi 8 milionów.

Mieszkaniec Słonego – Czyli jest powiększony o 8 milionów.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Ale deficyt, to nie oznacza, że on jest pokryty tylko długiem. Deficyt może być pokryty też własnymi środkami.

Mieszkaniec Słonego – Czyli środkami gminy, podatkami, tak?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Środkami własnymi, środkami wolnymi, na przykład w zeszłym roku była nadwyżka i część środków jest wprowadzone w deficyt jako nadwyżka roku ubiegłego, część jest zaplanowana.

Mieszkaniec Słonego – Proszę powiedzieć jako prostemu człowiekowi. Czy dług naszej gminy rośnie czy maleje z roku na rok?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Na chwilę obecną, na dzień 25 czerwca, dług gminy wynosi tyle samo, co na koniec roku – 13 milionów.

Mieszkaniec Słonego – A poprzednie lata? Ja pytam konkretnie na przełomie dwóch, trzech lat. Czy nasz dług jako gminy rośnie czy maleje? Proste pytanie.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Jak się inwestuje, to dług rośnie i jest spłacany. Na chwilę obecną wynosi 22% dochodów gminy. Zaplanowane jest w tym roku 7 milionów długu. Czy będzie zrealizowany to zobaczymy, jak będzie klarował się budżet. Ja nie powiem Panu dokładnie, to jest żywy organizm, to są wpływy dochodów.

Mieszkaniec Słonego – Ale proszę powiedzieć, czy z roku na rok on rośnie czy maleje? Czy my jako gmina rozwijamy się, idziemy do przodu bez długu?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Nie jesteśmy w stanie rozwijać się bez długu. Nie jesteśmy w stanie robić inwestycji dwudziestomilionowych bez długu. Rośnie dług w każdej gminie, która się rozwija. Jak Pan zauważył dopłacamy do odpadów, dopłacamy do wody, dopłacamy do ścieków i jeszcze gospodarujemy nadwyżki, które są, z których są spłacane kredyty. Teraz korzystamy z pożyczek BGK, które są zero oprocentowania, czyli jeżeli bierzemy 2 miliony 700 jest to może być rozłożone na 20 lat, a po końcu inwestycji jest jeszcze umarzane 5 %.

Mieszkaniec Słonego – Zobaczymy kiedy pani Wójt przestanie mieć absolutorium, przy jakiej wartości długu.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Myślę, że rozumiem w czym błąd polega. Mamy ograniczoną ilość pieniędzy w naszym prywatnym portfelu, a chcemy coś w domu zrobić. Zarabiamy jakąś kwotę pieniędzy, dostajemy wypłatę, ale to co chcemy zrobić kosztuje więcej niż tyle ile zarabiamy, więc bierzemy kredyty, rozwijamy się, nasz dług względem banku rośnie. Jeżelibyśmy tych inwestycji nie robili, to wtedy już nie inwestujemy, nie potrzebujemy tych pieniędzy, których nie mamy, więc możemy spokojnie spłacać to z tych pieniędzy, które zarabiamy. Jeżeli inwestujemy to dług nam rośnie, bo musimy te pieniądze znaleźć. Moglibyśmy znaleźć we własnym budżecie, ale musielibyśmy wiele rzeczy ograniczyć, z wielu rzeczy nie skorzystać. Co roku się pojawia to pytanie, z czego nie skorzystać, czego nie robić, gdzie przenosić środki, więc to dla nas jest naturalne, że jeżeli się rozwijamy to ten dług gminy będzie rósł. Jeżeli się dnie będziemy rozwijać, nie będziemy mieli potrzeb wydatkowych, ten dług będzie malał, bo będziemy w stanie go spokojnie w większej części spłacać. Jeżeli się rozwijamy to dług rośnie. Jeżeli się nie rozwijamy, nie mamy potrzeby wydatkowania pieniędzy, możemy zaoszczędzić, wtedy maleje.

Mieszkaniec Słonego – Jak wiecie Państwo, Słone miało najwięcej głosów w czasie wyborów, w naszej gminie najwięcej.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Najwyższą frekwencję.

Mieszkaniec Słonego – My jako mieszkańcy, ja akurat powiem o sobie, o moich znajomych, staraliśmy się po informacji pani Wójt, że jest taki „konkurs”, gdzie będzie największa frekwencja, zdobędziemy nagrody. Oczywiście rozpowszechniałem to, namawiałem wszystkich. W związku z tym czuje się upoważniony do zadawania w tej kwestii pytań. Przeczytałem wyjaśnienia pani Wójt, tak za bardzo się z tym nie zgadzam. Niestety tak długo to wszystko dzisiaj trwało, że mój sołtys już poszedł. Nie ma jak pytać pani Wójt, nie ma od samego początku. Najpierw rozmawiałem z panem Sołtysem, a dzisiaj przeczytałem co napisała pani Wójt. Pan Sołtys mówił co innego, pani Sołtys powiedziała, że z Sołtysem uzgadniali, na co pójdzie te 100 tysięcy i tu jest rozbieżność. Niestety nie mogę zadać pytania.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Ale może Pan zadać pytanie świadkom tych rozmów. Ja byłam świadkiem rozmów prowadzonych z panem Sołtysem w obecności pani Skarbnik i pracownika merytorycznego. Tak jak pani Wójt wyjaśniła mieliśmy krótki okres czasu, że by podać jaką inwestycję z dokładnym opisem i dokładnym kosztem, przy zapewnieniu wszelkich wymagań dokumentacyjnych do realizacji i posiadających decyzje odpowiednie, jesteśmy w stanie zrealizować do końca roku. To jest bardzo istotne – do końca roku. Czyli musieliśmy wybrać jakieś zadanie, które posiada ważne pozwolenie na budowę i mieści się w tych kryteriach, które były do tej inwestycji przypisane. Czyli też, które jest możliwe do zrealizowania do końca roku, żeby nie stracić tych pieniędzy.

Mieszkaniec Słonego – Można było spytać mieszkańców? Bo pani Wójt obiecała, że spyta mieszkańców.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Obiecała, ale dlatego też zwróciliśmy się z pytaniem do przedstawiciela mieszkańców, ponieważ był bardzo krótki okres czasu na ustalenie co zgłaszamy i opisujemy. Wydawało nam się, że to będzie możliwość zgłoszenia niedookreślonej na tym etapie inwestycji, jednakże trzeba było dokładnie określić i wypełnić stosowny wniosek w zakresie tej dokumentacji i być przygotowanym dokumentacyjnie. Procedura przetargowa też trwa w celu wyłonienia wykonawcy. Gdybyśmy odłożyli decyzję, jaka inwestycję zgłosić otrzymalibyśmy pieniądze we wrześniu. Biorąc pod uwagę czas realizacji samej inwestycji, już nie mówię o wyborze wykonawcy i wszystkich innych szczegółach, nie bylibyśmy w stanie skorzystać z tych pieniędzy.

Mieszkaniec Słonego – A skąd to wiadomo? Gdyby były inne inwestycje, które wymagałyby mniejszego nakładu pracy?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Żeby zrealizować dokumentację musimy posługiwać się odpowiednimi decyzjami administracyjnymi. To była inwestycja, która posiadała taką dokumentację. Dużo walczyliśmy o poprawę stanu dróg, w związku z tym padł wybór w tym kierunku. Działania, które są na bieżąco podejmowane, czyli konserwacje, naprawy, które trwają, które są wykonywane i dokumentacja, która była przygotowana dla celu realizacji tej inwestycji i była zgodna z wolą mieszkańców. Ta dokumentacja była przygotowana jakiś czas wcześniej, żebyśmy w takich momentach mogli zrealizować tę inwestycję, żeby nie utracić tych środków. Proszę brać pod uwagę wybór wykonawcy, warunki realizacji inwestycji w określonych porach roku i jeszcze możliwość rozliczenia tego finansowo.

Skarbnik gmin Katarzyna Wybranowska – Dostaliśmy informację, że jeżeli do jutra nie zgłosimy tego na sesję i wtedy się okazało, że musi to być inwestycja. Bo na początku ten konkurs był tak ogólnie ogłoszony i faktycznie było podane, że gmina będzie mogła sobie wybrać. Kiedy przyszedł do nas, to chyba wyszło zarządzeniem Marszałka, bądź Zarządu Województwa, regulamin to tam było napisane, że musi to być inwestycja. Jak to dotacja z Urzędu Marszałkowskiego, oba jest jednoroczna, czyli musi być zrealizowana do końca roku. Wtedy była „burza mózgów”, referat siedział bardzo długo, połączyliśmy się z panem Sołtysem i pytaliśmy co mamy zrobić. Tak naprawdę, gdybyśmy do końca sierpnia przeprowadzili to wszystko, to nie wiem czy udałoby się cokolwiek zrobić. To kwestia czasu na dokumentację, później wykonania. Budowa drogi Kamykowej to jest gotowy projekt, a wykonanie jej to nie jest 100 tysięcy, tylko jest chyba 600. Więc tutaj był pomysł, że zaczniemy to w tym roku, gmina dołożyła jeszcze do tych 100 tysięcy i najprawdopodobniej dopiszemy go w budżecie przyszłego roku, żeby dokończyć inwestycję. Więc pan Sołtys, podczas rozmowy, stwierdził

„tak, zrobmy tą drogę, bo to jest otwarcie ścieżki, że wy nam ją dokończycie”. To nie będzie inwestycja za 100 tysięcy, tylko za 600 czy 700 tysięcy. Dlatego to tak było na szybko i to co się wydarzyło, to takie przykre dla wszystkich pracowników, którzy ”stanęli na rękach”, pani, która wypisywała wnioski siedziała do 18.00 w pracy, bo musiał być kosztorys, wszystko musiało być dostosowane i udało się, że to zadanie nam wprowadzili.

Mieszkaniec Słonego – Jeżeli już była rozpoczęta ta inwestycja czy były zaplanowane na nią pieniądze?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie były zaplanowane, ona w ogóle nie była w planie.

Mieszkaniec Słonego – Przecież mówicie Państwo, że rozpoczęliście inwestycje i już były plany zrobione.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie, że tą dotacją rozpoczniemy realizację pełnego zakresu objętego dokumentacją na ulicę Kamykową w Słone. Środki, które otrzymaliśmy w ramach tej dotacji są niewystarczające na realizację całości i to będzie podzielona na etapy. Nie było zabezpieczonych środków w tym roku na realizację ulicy Kamykowej, dokumentacja wykonana została wcześniej, zgodnie z wolą i życzeniami mieszkańców, żeby mieć gotowe. My myślimy trochę naprzód w realizacjach inwestycji, bo w przypadku dofinansowań bardzo liczy się i oceniany jest stopień przygotowania. Myślę, że specjaliści w tej dziedzinie, radni, którzy pracują w takich instytucjach, potwierdzą tą kwestię, że muszą to być gotowe projekty. Jeżeli nie są to gotowe projekty, to są tak zwane programy funkcjonalno-użytkowe, które dają podstawę do wszczęcia przez mnie procedury wyboru wykonawcy i późniejszej realizacji. Oprócz tych inwestycji, które realizujemy na co dzień, projektujemy różne zamierzenia, żeby później w momencie kiedy pojawią się jakieś środki, czy możliwość pozyskania takich środków, moglibyśmy złożyć daną dokumentację. Więc musimy rozdzielić ten etap na dokumentację, bardzo często techniczną i uzyskanie wszelkich decyzji, w tym pozwolenia na budowę, a później samą realizację robót budowlanych w ramach tego projektu.

Mieszkaniec Słonego – Czyli zrobienie projektu to nie jest rozpoczęcie inwestycji?

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – To nie jest rozpoczęcie, to jest proces przygotowania inwestycji.

Mieszkaniec Słonego – Czy pani Wójt planuje w jakikolwiek inny sposób przyznać jakieś pieniądze miejscowości Słone, żeby Słone mogło na przykład razem z panią Wójt coś sobie zaplanować, żeby jednak ziściła się ta obietnica, że jednak Słone sobie coś wybierze, jakąś inwestycję. Poza tymi pieniędzmi, z innego paragrafu na przykład.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Nie mamy środków na innym paragrafie. Przyznam, że nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ ta dotacja, która została przeznaczona to poszła do Słonego. Macie Państwo przedstawiciela ...

Mieszkaniec Słonego – Ale nie mieszkańcy decydują o tym, gdzie poszło. Nie mamy nic przeciwko ulicy Kamykowej, tylko chcemy, żeby pani Wójt spełniła swoją obietnicę, że będziemy decydować, na co wydamy te pieniądze. Bo Pani już patrzy na mnie wilkiem, już Pani jest agresywna w stosunku do mnie, nie wiem dlaczego. Mamy pomysły takie, że

chcielibyśmy rozpocząć budowę systemu monitoringu w naszej wsi. Jest tyle włamań w naszym województwie, jest tyle kradzieży, że nie czujemy się bezpieczni już.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Czy mamy wydrukowany regulamin?

Mieszkaniec Słonego – Ja go czytałem, ja go znam. Musi to być inwestycja. Dlatego ja się pytam, czy w przyszłości pani Wójt, w jakiś sposób tam się z tym Słonem podzieli.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski – Jeżeli Rada pozwoli uchwalając budżet to pani Wójt będzie po prostu musiała tę uchwałę...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Proszę o złożenie wniosku we wrześniu do budżetu. Ja nie mówię nie i nie wiem jak się będzie sytuacja kształtowała. Złożycie Państwo wniosek, bo my takie wnioski rozpatrujemy, później ujmujemy, zgodnie z Państwa wolą, które są w budżecie. To nie są podejmowane decyzje autorytatywnie przez panią Wójt. W związku z tym bardzo proszę o zgłoszenie takiej inwestycji, jeżeli jest taka potrzeba i radni będą podejmować decyzję na co przeznaczyć konkretne środki. Jeszcze raz chciałabym naprawdę podkreślić chcieliśmy dla nas wszystkich zrealizować kolejny etap naprawy, remontu dróg, które uznaliśmy, w porozumieniu z Państwa przedstawicielami, jako bardzo istotne. Uważam, że monitoring również jest istotny. To jest moja opinia, radni będą wyrażać w formie uchwały budżetowej na kolejny rok, jeżeli uznacie taką inwestycję za potrzebną. My jesteśmy realizatorem tego budżetu, który radni ustalają. Oczywiście mamy swoje opinie, zdanie, możemy doradzać. W związku z tym doradzaliśmy i skonsultowaliśmy w ten a nie inny sposób, żeby nie stracić tych środków.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Wczoraj, po tym jak na Facebooku zawrzało, spotkaliśmy się z radną i sołtysem w celu wyjaśnienia tej sytuacji, między innymi tej informacji, że nic nie było z Sołtysem konsultowane. Od pana Sołtysa otrzymaliśmy informację, że brał udział w tych konsultacjach i rozmawiał. Chciałbym też uporządkować, bo wczoraj przeanalizowaliśmy bardzo szczegółowo regulamin tego konkursu i tego jakie warunki Urząd Marszałkowski postawił przed gminami. Pewnie powtórzę część tego co było powiedziane przez panią Kierownik i panią Skarbnik. Decyzja musiała być podjęta na już. Druga kwestia – inwestycja musiała być zrealizowana i rozliczona do końca tego roku. Inwestycja musiała być etapem wieloletniego projektu gminy, więc to nie mogła być inwestycja, która jesteśmy w stanie zakończyć i więcej nic nie będziemy konstituować. W przypadku ulicy Kamykowej mamy to spełnione, ponieważ zaczniemy w tym roku, będziemy kończyć w latach kolejnych. Tutaj usłyszeliśmy deklarację od pani Skarbnik, że prawdopodobnie będziemy kontynuować w przyszłym roku. W związku z tą szybkością decyzji, nie było też w stanie zwołać chociażby zebrania wiejskiego, z tego względu, że są określone statutem sołectwa terminy. Gdybyśmy zwołali je szybciej, następnie ktoś inny mógłby stwierdzić, że działamy niezgodnie z prawem, bo Sołtys zwołuje zebranie niezgodnie ze statutem. Musi być ogłoszone ileś dni przed, nie może dzisiaj zwołać, że jutro jest zwołane. W związku z tym, że tu była informacja taka, że z dnia na dzień musi być decyzja. Jeśli chodzi o inwestycje, które Państwo tutaj mają przygotowane, ja osobiście z chęcią się z Państwem spotkam i zapoznam się z nimi i na przyszłe lata będziemy próbować te inwestycje wprowadzić do budżetu i zrealizować. Chętnie się z Państwem spotkam i będziemy działać w tej sprawie. Odniosę się również do zarzutów części mieszkańców, że Zielona Góra jakoś dała radę zrobić konsultację. Tam jest trochę inna sytuacja, ponieważ Zielona Góra te środki i wniosek wypełniła na budowę boiska przy domu samotnej matki, który miała wprowadzone w budżecie,

a środki, które uwolniła z tej inwestycji będzie przeznaczać w ramach konsultacji. Natomiast my nie mieliśmy takiej inwestycji na terenie...

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Intencja pani Wójt, którą jasno wyrażała do nas, do pracowników merytorycznych zajmujących się konsultacjami w tej sprawie i biorących udział w tych rozmowach było to, że zgłosimy do Urzędu Marszałkowskiego na przykład budowę dróg w Słonem i damy Państwu nasze propozycje jakie drogi można by było zrealizować. Damy ankiety, rozmawiałam już pracownikiem promocji, że będziecie się Państwo wyrażać i przegłosuje większość. Drogi lub inne inwestycje, mi akurat najbardziej przychodziły, jestem tutaj zwolennikiem, realizacji inwestycji drogowych, bo wiem, że jest to bolączka na terenie całej gminy, a środki z funduszy unijnych są ograniczone i ich praktycznie nie ma już. W związku z tym mieliśmy taką burzę mózgów i myśleliśmy, że wymienimy Państwu kilka inwestycji, które my byśmy widzieli pod dyskusję. Wykorzystany ten kanał o którym dzisiaj pan Przewodniczący mówił, państwo zadecydujecie, zrealizujemy i będzie to bardzo fajnie wyglądało. Niestety to co tutaj poruszamy, nie udało się. Musieliśmy podać konkretną inwestycję. Po rozmowach z Urzędem Marszałkowskim, że musimy podać konkretną daną, konkretną inwestycję, z nazwy i łącznie z kosztami i potwierdzić, że ona jest jakby gotowa do realizacji.

Radny Adam Szreder – Chciałbym podziękować pani Kierownik za pewne słowa, bo cały czas byłem przekonywany, że dokumentację będziemy tworzyć jak się pojawia środki na horyzoncie, bo inaczej tej dokumentacji nie ma sensu robić, bo nie ma pieniędzy i tak dalej. Zawsze dopominałem się, abyście Państwo przygotowywali dokumentację, jeszcze raz dokumentację, na drogi, na wodociągi, na oświetlenie. Zawsze mi odmawiano, ponieważ nie ma w perspektywie takich planów. I teraz zobaczcie do jakiej sytuacji doszło. Pojawiły się znienacka pieniądze, zupełnie niespodziewane i gdyby tej dokumentacji nie było na ulicę Kamykową to tak teoretycznie byście tych pieniędzy nie wzięli. Na to wychodzi. Ja jeszcze raz jak usłyszę, że odmawiacie mieszkańcom Letnicy jakiegokolwiek inwestycji, bo po prostu nie ma środków unijnych, to ja po prostu tą wypowiedź sobie nagram i będę wam puszczał.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Od kiedy pracuje w gminie, takie zalecenia, myślenie na przyszłość są pani Wójt. Jak ja przyszedłam to w budżecie już kilka takich inwestycji było zaplanowanych. Przyjrzyjcie się budżetom poszczególnych lat, tam były dokumentacje projektowe. Pani Wójt cały czas myśli o tym, żeby zapewnić i gdzie nie złożyć wnioski o dofinansowanie. Ja jestem pod bardzo dużym wrażeniem od kiedy rozpoczęłam pracę w urzędzie tego, że my staramy się o każdy grosz, o każdą małą kwotę. Co nie jest spotykane, a mam pewne doświadczenie z innych instytucji, gdzie pracowałam, oprócz wielkich, znanych inwestycji. Wszystkie jednostki sięgają po każde dwa tysiące, pięć tysięcy, dziesięć tysięcy, pięćdziesiąt, a i dwa miliony. Tyle ile my przerabiamy wniosków i te pożyczki, o których Pani skarbnik mówi i uważam, że to jest przyszłość, bo kilka jeszcze dokumentacji mamy w zanadrzu. To co realizujemy w Radomi to jest etap, który też realizujemy w częściach, Wrzosowa, Turkusowa, Seledynowa, tam gdzie możemy składamy wnioski. Ta dokumentacja też już była jakiś czas gotowa. Samo przygotowanie dokumentacji, później jej utrzymanie, bo decyzja o pozwoleniu na budowę jest ważna jakiś okres czasu. Można to wszystko przesłać na przestrzeni tych budżetów. Tutaj może się o tym nie mówi, ale my szykujemy się już na przyszłość, na dwa, trzy lata do przodu, jak nie dalej.

Radny Adam Szreder – To jest to co zaobserwowałem, bo przecież śledzę budżet, śledzę zadania i to jest zupełnie sprzeczne z tym jakie ja dostawałem odpowiedzi. Więc naprawdę

teraz będę pisał dalej. Natomiast, jeżeli ja jeszcze raz taką odpowiedź otrzymam jakie otrzymywałem, to zaraz będę przypominać, że tak wcale nie jest.

Mieszkanka Letnicy – W toku rozmowy jeszcze doszłam do pewnych wniosków. Mianowicie, to że zaciągamy kredyty to jako ekonomista trudno mi jest tu powiedzieć, żeby to było złe. Pytanie, na co zaciągamy te kredyty, bo wszyscy wiemy, że możemy się zadłużyć na dom, na samochód, każdy sam wie na co, ale zadłużanie się na święto Bożego Narodzenia czy na wakacje jest niepoważne i nieodpowiedzialne, a właśnie takie kredyty zaciągamy, na przykład na międzypokoleniowe centrum w Koźli. O tym kredycie mówię właśnie. On jest wprawdzie bez odsetek, oczywiście dwa miliony siedemset, natomiast rok w rok, w najbliższych latach, dwieście siedemdziesiąt tysięcy zniknie nam z budżetu na spłatę tego kredytu. A pomijamy też to, że...

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Ale skąd Pani wzięła tą kwotę, że te dwa miliony siedemset?

Mieszkanka Letnicy – Dwa miliony siedemset jest kredyt, tak? Na dziesięć lat rozłożony to jest dwieście siedemdziesiąt tysięcy.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – To źle Pani liczy, źle Pani słucha, źle Pani czyta. Dwa miliony siedemset jest zaplanowana na ten rok pożyczka z BGK na 3 zadania i nie dwa miliony siedemset na Koźlę.

Mieszkanka Letnicy – Jeszcze raz, mamy trzy zadania, kredyt na dwa miliony siedemset złotych, tak? Nadajemy? Kredyt jest na dziesięć lat...

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska - Pani mnie teraz obraża.

Mieszkanka Letnicy – Ale pani Skarbnik, czy kredyt jest na dziesięć lat. Dojdźmy do jakiegoś porozumienia, bo Pani mi zarzuca, że ja mówię nieprawdę. Jeżeli kredyt jest na dziesięć lat, to rok rocznie, w najbliższym roku, za dwa lata, za trzy lata, w budżecie gminy musi Pani zabezpieczyć dwieście siedemdziesiąt tysięcy na spłatę kredytu, który jest...

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – A słyszała Pani na ile ja powiedziałam, że jest możliwość w BGK spłaty rat? Słyszała Pani? Na ile?

Mieszkanka Letnicy – No tak, ale to znaczy, że Pani... Pięć procent jest umorzenia, tak?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Nie, czy na ile lat i na jakie kwoty? Czy Pani słyszała?

Mieszkanka Letnicy – Ja czytałam, że na dziesięć lat, tak?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – To źle Pani doczytała.

Radna Danuta Janek opuściła salę obrad.

Mieszkanka Letnicy – Dobrze. Zmierzam do czegoś innego. Jest rata określona, kredyt, ten kredyt podlega spłacie, tak? Są określone pieniądze rok rocznie, do tego dochodzą koszty utrzymania, które gmina nie potrafi określić, bo pytałam jakie będą koszty utrzymania centrum

integracji międzypokoleniowej w Koźli. Państwo tego nie wiedzą. Nikt tego nie wyszacował. Jakie będą koszty utrzymania toalety publicznej w Letnicy? Rozumiem, że się zadłużamy, żeby zrobić drogi, żeby zrobić wodociągi, żeby gospodarkę odpadami gdzieś tam wspomóc, żeby inwestować w oświatę, tak? Ja rozumiem, że na to się zadłużamy, więc a propos tego, co powiedział pan Przewodniczący, każdy z nas w swoim budżecie, nie posunąłby się do takiego braku odpowiedzialności, aby zadłużać się na takie rzeczy, które nie są samoutrzymujące, nie są inwestycją po prostu. To samo dotyczy, ja nie widzę, czy środki pozyskuje gmina czy nie, natomiast bardzo mnie ucieszyło, że gmina zamierza przekształcić GOPS w CUS. Są to środki faktycznie do pozyskania. Natomiast patrząc na to jak Państwo podchodzicie lekko do pewnych inwestycji, tak samo w Słonem, jak nie mieliście świadomości, że być może trzeba będzie coś zrobić w dwa dni. Ja bym chciała uzyskać taką odpowiedź. CUS wiąże się, w ustawie o CUS są bardzo duże ograniczenia, jeżeli chodzi o zatrudnienie. To znaczy muszą być konkretne osoby, tych stanowisk kierowniczych jest bardzo szczegółowo określone i o wysokich kompetencjach, bardzo określonych kompetencjach.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski opuścił salę obrad.

Mieszkanka Letnicy - Czy gmina się nie obawia, że pozyskując te pieniądze jednocześnie będzie miała problem z realizacją tego zadania tak naprawdę. Państwo małpujecie trochę, kopiujecie z zadania, które są z Zielonej Góry, typu złota rączka, typu taksówka dla seniora, typu polityka prorodzinna w jakimś zakresie i tak dalej. Przynajmniej z tego co tutaj wybrzmiało. Natomiast budżet Zielonej Góry w ramach CUS-u to jest sześć i pół miliona. Gmina Świdnica nie ma szans na takie pieniądze.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – ... jest świadoma ile gmina może pozyskać i co zrobić. Pani nas trochę obraża, nas pracowników. Ja się czuję obrażona, jak Pani zadaje nam takie pytania. To pytanie jest z podtekstem. Nie wiem czy Pani to słyszy, czy Pani tego nie słyszy? Bo tutaj wszyscy jak siedzimy, to czujemy się jak na przesłuchaniu, a to nie od tego są sesje rady gminy, żeby nas przesłuchiwać. Proszę normalnie zadać pytanie, a nie z takim podtekstem. Pani nie zadaje normalnie, Pani się chyba nie słyszy.

p.o. Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Alicja Łotocka-Czapla – Jeśli chodzi o wykształcenie kadry, mamy zamiar to zrobić w ramach obecnej kadry. Wszyscy są w trakcie szkoleń specjalizacyjnych, jak to Pani powiedziała. Także o wszystko zadbamy i będziemy wyszkoleni, żeby prowadzić taki CUS. Jeśli chodzi o te zadania, przykro że Pani mówi, że kopiujemy, ale to jeszcze nie jest postanowione, że takie właśnie usługi będą, ponieważ musimy jeszcze przeprowadzić konsultacje społeczne. Będziemy pytać ludzi, będziemy pytać stowarzyszeń, będziemy pytać organizacji pozarządowych. Chcemy wiedzieć jaki usługi byłyby najlepsze dla mieszkańców. Jeżeli nie mielibyśmy takiej pewności to nie startowalibyśmy w takim konkursie.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski wrócił na salę obrad.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Chciałbym jeszcze raz się odnieść do słów odnośnie tego, że to są w pewnym sensie jakieś niepotrzebne wydatki – nie uważam żeby centrum integracji międzypokoleniowej, które powstaje w Koźli zbędnym wydatkiem. Tam będzie prowadzona działalność społeczna, która jest ważna. Generalnie, jeśli chodzi o zwrot inwestycji, na przykład dom seniora, który jest bardzo dobrze prowadzony też nie przynosi korzyści ekonomicznej gminie. Natomiast gmina nie jest przedsiębiorstwem nastawionym na zysk. My mamy realizować pewną misję i pewne zadania służące

mieszkańcom i takie zadania w tym obiekcie będą realizowane. Jeśli chodzi o słowa, które Pani też powiedziała odnośnie kopiowania pewnych usług w ramach CUS-u zielonogórskiego, to z tego co wiem, bo się orientowałem, bardzo dobrze w Zielonej Górze te usługi są realizowane, więc czerpiemy z dobrych praktyk. To nie jest żadne kopiowanie tylko po prostu jeśli coś się sprawdziło w jednym miejscu, to można to bardzo dobrze zrealizować w innym. Dodatkowo, jeśli chodzi o kwestie środków, tak jak radny Adam Szreder tutaj wspomniał, że będzie można pozyskać do 2 milionów na naszą gminę. Pani wspomniała, że Zielona Góra dostała sześć i pół miliona, więc patrząc na liczbę mieszkańców, w Zielonej Górze mieszka sto czterdzieści tysięcy, u nas niecałe siedem, więc jest dwadzieścia razy mniej mieszkańców, a środków trzy razy mniej. Więc myślę, że spokojnie sobie z tym poradzimy.

Przewodniczący Rady Gminy Świdnica Tomasz Marczewski przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Gminy Świdnica Błażejowi Woźniakowi.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta – Ja właściwie powtórzę chyba, bo miałam te same przemyślenia, które wyartykułował radny Rafał Trafala. Nie wiem z czego wywodzi Pani wniosek, takiego jednoosobowego, czy może jako reprezentant jakiejś opinii szerszego grona, do wyrażania takich poglądów, które inwestycje są najlepsze, celowe, najbardziej oczekiwane. Wymieniła Pani, że zrozumiałaby Pani wydatki na drogę, nie wiem czy padło hasło wodociągi, ale sądząc po wcześniejszej dyskusji zapewne też padłoby. Natomiast tutaj jakby nawiązując do słów wcześniejszych pana radnego, chciałabym zauważyć, że gmina ma wiele obowiązków w wielu obszarach. Biorąc pod uwagę problem starzejącego się społeczeństwa, który też już wielokrotnie wybrzmiewał i problemy osób, wiadomo za chwilę ta proporcja udziału osób starszych w naszej gminie w stosunku do osób młodych czy w wieku produkcyjnym, ulegnie zmianie. Nie wydaje mi się, żeby to była taka abstrakcyjna i oderwana od realiów i potrzeb mieszkańców inwestycja, jaka jest inwestycja dotycząca utworzenia tego centrum międzypokoleniowego. Ja osobiście głęboko jakby tego rodzaju przedsięwzięcie popieram. Kopiowanie zadań też sobie wynotowałam. To jest taka moja ogólna refleksja, że w Pani wypowiedziach, jest dużo takich może nie agresywnych, ale takich z podtekstem i nieco obrażających słów. W tym sensie, że kopiowanie jest naznaczone jakimś takim podejściem negatywnym. Natomiast to samo można byłoby nazwać czerpaniem dobrych wzorców, tak jak zostało to wyrażone. Też uważam, że na tym polega mądrość dobrej władzy, że nie wymyślamy, nie eksperymentujemy kosztem mieszkańców, ale czerpiemy przynajmniej pomysły. Być może nie wszystkie one finalnie będą, tak jak to już wybrzmiało, ale to nie jest lista zadań, które już mamy wpisane, czy działań, jakie będziemy podejmować. To są na razie pomysły, które będą podlegały jakimś dyskusjom i opiniowaniu społecznemu. Natomiast nie jest niczym złym czerpanie wzorców, które się w innych miejscowościach sprawdzają, w takim celu, aby zobaczyć czy u nas też to zadziała, przeanalizować, zweryfikować.

Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Magdalena Dotka – Chciałabym się jeszcze odnieść merytorycznie do centrum, o którym rozmawiamy i tak szeroko poruszonym przez ostatnie sesję. My pozyskaliśmy, teraz nie jestem w stanie otworzyć, pewnie ze zmęczenia już i ilości inwestycji realizowanych, ale bardzo dużo środków unijnych, na realizację tego celu. To jest takie odniesienie się do budżetu i środków przeznaczonych na ten cel.

Mieszkanca Letnicy – Po pierwsze nikt nie jest w stanie ocenić czy dobre pomysły są w Zielonej Górze czy nie, bo dopiero Centrum Usług Społecznych w Zielonej Górze się formuje i Państwo powinni o tym wiedzieć jako o najbliższej miejscowości. Po drugie tak jak powiedziałam, nie mam nic przeciwko, ja teraz mówię, nie mam nic przeciwko powstaniu CUS.

Nie mam żadnych zastrzeżeń, to było zwykłe z troski zainteresowanie w związku z trudnościami w pozyskaniu kadr. Powiedział to dzisiaj pan Przewodniczący, wybrzmiewa to wielokrotnie. Są trudności w pozyskaniu kadr, szczególnie w zakresie pomocy społecznej, szczególnie wysoko wykwalifikowanych kadr, a takie będą niezbędne w CUS-ie. Słuchając tego jak Pani tu mówiła, że czegoś Państwo nie przewidzieli. Papier niby wszystko przyjmie, jednak pewnych rzeczy nie da się potem przeskoczyć. Druga rzecz, jeżeli chodzi o te długi. Tu nie chodzi o to, że ja mam coś przeciwko centrum integracji międzypokoleniowej w Koźli. Absolutnie nie. Proszę bardzo, róbcie sobie. Tylko dlaczego z długu, czy dlaczego z kredytu? Chcę Państwu zwrócić uwagę, bo pan Trafała się myli i nie zauważa pewnych pojęć. Jeżeli mówimy o zadłużeniu, to jest jedna rzecz, jeżeli mówimy o senior plus czy maluch pluch to nie jest żadne zadłużenie, to są środki rządowe pozyskane na określone cele. W związku z tym nie generują, chyba że mnie pani Skarbnik poprawi, nie generują w przyszłorocznych latach, zobowiązania z tytułu spłaty raty kredytu. To jest podstawowa różnica, tak?

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Czy Pani z czegoś jest zadowolona w naszej gminie? Czy jest jakaś rzecz w gminie, w działalności naszej, z czego Pani jest zadowolona?

Mieszkanka Letnicy – Tak, mogę powiedzieć? Jestem związana z gminą właściwie od urodzenia. Zawsze kochałam miejscowość Letnica i gminę Świdnica i uważałam, że to jest świetna gmina do życia. Jesteśmy stosunkowo niedużą gminą z ogromnym potencjałem. To jest naprawdę trudno nawet mi wyrazić, bowiem się nie przygotowałam na ten temat, ale z potencjałem przyrodniczym, gospodarczym. Leżymy między Nowogrodem, w pobliżu Zielonej Góry, mamy dużą sieć dróg dojazdowych. Można by było naprawdę dużo zrobić. Niestety nie widzę zaangażowania ze strony gminy w realizację jakiś pomysłów, ściąganie kapitału na przykład.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Parki, ścieżki rowerowe...

Mieszkanka Letnicy – Ale mogę ja skończyć? Pani Skarbnik mnie o coś zapytała, więc ja chciałabym powiedzieć...

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska - Ja zapytałam o działalność gminy, z nas, z urzędników, z naszej pracy. Czy coś Pani się podoba i jest Pani zadowolona? Nie, że Pani opowiada o gminie, tylko ja zadałam pytanie, czy Pani jest zadowolona z tego co my robimy, co pani Wójt robi?

Mieszkanka Letnicy – Chciałabym skończyć swoją wypowiedź Pani Skarbnik. Mając na względzie i będąc świadoma potencjału naszej gminy, patrząc na działania radnych i wójta, trudno jest być zadowolonym, że gmina traci na znaczeniu wobec sąsiadów. Mocno tracimy na znaczeniu, tak? Nie ściąga się do gminy kapitałów. W gminie właściwie nie funkcjonują duże firmy o dobrze płatnych miejscach pracy, podatki są dosyć wysokie, opłaty pozostałe też nie odbiegają. Mamy ogromny potencjał i trudno jest się cieszyć, że nie jest wykorzystywany.

Skarbnik gminy Katarzyna Wybranowska – Tylko to jest proces. A Pani widzi tylko złe rzeczy i tak nam Pani to przedstawia od kiedy Panią poznaliśmy. Pani nic nie widzi dobrego. To ile pracy wkładamy w to, żeby pozyskać inwestora.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Ja tylko chciałem zauważyć, że kredyt 0% to tak naprawdę to nie jest żaden kredyt i spłacany przez 20 lat. Jak Pani sobie wyobraża, że będziemy ze swojego budżetu przez 20 lat odkładali po dwieście

tysięcy, po pięćset, realizowali jakąś inwestycje dwudziestoma etapami? Zrealizowała pani kiedyś jakąś inwestycję? Wie Pani ile kosztuje organizacja przetargu, koszty ogólne wszystkich wykonawców?

Mieszkanka Letnicy – Pani radny, tak jak powiedziałam na samym początku, jakieś dziesięć minut temu, jako ekonomista, nie jestem przeciwna zadłużaniu, wręcz przeciwnie. Ale zadłużanie musi być z sensem i tylko o to się wszystko rozbija. A Państwu niczego nie zarzucam, ja po prostu mówię to co myślę.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – A gdzie tam nie ma sensu? Jakby Pani powiedziała.

Mieszkanka Letnicy – Ja bym chciała, żeby zadłużenia tak jak tutaj przełożmy to na budżet każdego z nas, tak. Nie zadłużamy się na coś co... pani tutaj też powiedziała o zadaniach, że czemu centrum integracji międzypokoleniowej. Ustawa o samorządzie gminnym przewiduje zadania własne samorządu. Te zadania to są wodociągi, drogi i tak dalej. Gdzieś tam później pojawia się integracja mieszkańców i tak dalej. Ale zachowajmy jakąś proporcje w tym wszystkim, co jest ważne, co jest mniej ważne. Ja przepraszam, że tak powiem, bo Państwo znów powiedzą, że mi się nic nie podoba. Ja mam wrażenie, że w gminie odbywają się głównie igrzyska. Do tego promocja w gazecie gminnej. A nie dzieje się nic, co by naprawdę ściągnęło tu młodych, pracodawców dobrej klasy, drogi. Nie dzieje się nic.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Myślę, że Pani jest nastawiona anty i chce Pani tylko krytykować, a nie chce Pani zauważać tych drobnych rzeczy. Bo jakby Pani spojrzała na przykład na kadencje przed 2018 rokiem...

Mieszkanka Letnicy – Ale rozmawiamy teraz o wójcie Jaskulskim? Nie rozmawiamy o nim, on był, nie ma. Państwo też są, za chwilę Państwa nie będzie. Przyjdzie nowa władza i co zostawicie?

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Nie rozmawiamy o panu Wójcie, tylko rozmawiamy o kadencji. Chciałem powiedzieć, że w tej kadencji przed 2018 rokiem inwestycje w ciągu czterech lat kształtowały się na poziomie dwudziestu milionów, a nasze inwestycje na poziomie dwudziestu milionów kształtują się w jednym roku. Samo już to powinno Pani dać do myślenia i zwrócić uwagę, że robimy pięć razy więcej.

Mieszkanka Letnicy – Ja jeszcze tylko przyznam racje panu rademu. Cieszy mnie...

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Lokalnego Izabela Kuchta – Chciałabym zdementować stwierdzenie Pani, jakoby tylko igrzyska, jak rozumiem rozumiane jako jakieś festyny czy promocja działań pani Wójt czy urzędu, sołtysów. Ja dementuję. Radomia po wielu latach posuchy i właściwie działań podejmowanych przez mieszkańców i jakby zawsze sobie radziliśmy jako mieszkańcy, po wielu, wielu latach, ja od siedemnastu lat mieszkam w Radomi, i w przeciągu ostatnich trzech lat mamy już trzecią inwestycje drogową, co nas niezmiernie cieszy. Cały proces został bardzo dobrze zaplanowany, czyli tak jak to już zostało tutaj zaznaczone najpierw była wykonana dokumentacja i w miarę możliwości pozyskania środków dofinansowania do tychże inwestycji, etapami mamy w końcu szansę inwestycji drogowych, z czego się bardzo cieszymy. Także wydaje mi się, że to są nieuprawnione Pani takie spostrzeżenia, jakoby tylko igrzyska, żadne drogi, nic się nie dzieje.

Wystarczy prześledzić informacje na stronie gminy, żeby już nie odwoływać się do mediów, bo one są kontrowersyjne, tak?

Mieszkanka Letnicy - ... Radomia, bo jakby nie jestem mieszkanka Radomi. Ja patrzę jako mieszkanka z punktu widzenia Letnicy i Państwo i Państwo powinni być tego świadomi. I patrząc na tę salę dzisiaj mnie to trochę rozśmieszyło i trochę zasmuciło, bo Państwa tak bardzo drażni Letnica i tak mało inwestujecie w Letnicę, że nawet ten plakat tutaj jest zasłonięty drzewkiem. No sorry panie Trafala, Pan się tak nie ten, ale ja jako letniczanka, tak się czuję. Do Letnicy nie idzie nic. Walczymy o wodociąg od lat, drogi musieliśmy, chodniki. Pan radny Szreder doskonale wie, powiatem ustalić chodniki, gdzie gmina miała wątpliwości czy partycypować, czy nie partycypować i tak dalej. Był to problem, tak? I Letnica jest traktowana po macoszemu moim zdaniem. Jednocześnie chciałabym pochwalić, bo mam świadomość, że dług, pani Skarbnik się czuje niedowartościowana, więc ją dowartościuje. Mam świadomość, że dług w gminie Świdnica nie jest długiem wysokim. I to mi się podoba, że żyjemy w gminie, która stosunkowo mogłaby zrobić dużo, ale nie robi tego mądrze moim zdaniem.

Przewodniczący Komisji Mienia i Budżetu Daniel Mazurkiewicz – Przyznam, że coraz bardziej Pani nas śmieszy i rozśmiesza, bo nie jest Pani w środku tej całej jakby maszyny, nie wie Pani o wielu rzeczach, jakie są uwarunkowania, na co można złożyć wnioski, na co nie można złożyć. A propos inwestycji w Letnicy. Bo w kadencji tej, o której wspominałem przed 2018 rokiem, zainwestowano w Letnicy trzy miliony złotych w strefę. Żadna wioska nie może się cieszyć z takiej inwestycji. Także proszę być obiektywną, spojrzeć na to, naprawdę przez pryzmat kilku lat, a nie na przykład jednego roku czy dwóch. Zaplanowaliśmy inwestycje w sprawie wodociągu w Letnicy, będzie realizowany, tak? Nie wszystko da się zrobić na raz. Kształtują to pewne warunki ubiegania się o różne środki. Nie możemy patrzeć przez pryzmat tylko Letnicy, bo już kiedyś robiliśmy takie zestawienie inwestycji jakie Letnica otrzymała i naprawdę proszę mi wierzyć nie było to ostatnie wśród miejscowości naszej gminy, tylko w środku, jak nie w pierwszych czterech czy pięciu.

Mieszkanka Letnicy– To pan radny powiedział, kiedy będzie wodociąg w Letnicy? Kiedy rozpoczną się prace wodociągów w Letnicy, rozbudowy...

Mieszkanka Koźli – Wysiedziałam parę godzin, ale udało się. Na początek chciałabym Państwu radnym i urzędnikom podziękować za wytrwałość, bo mój tata przez ponad trzydzieści lat był urzędnikiem. To co tutaj co po niektórzy sobą reprezentując, mimo że pan również jest urzędnikiem w Urzędzie Marszałkowskim, po prostu zakrawa na dobrą komedię, właściwie to chyba na słabą komedię. Ja wypowiem się i po prostu wyjdę, bo nawet nie będę później słuchała tego, co Ci Państwo mówią. Niestety chciałabym wrócić do tego co się wydarzyło w naszej miejscowości, ale to tylko i wyłącznie powiem, że sytuacja, która miała miejsce przy tych psach i przy tym wszystkim, to nie jest tylko to, że zostały odebrane panu zwierzęta. Została naruszona pana prywatność, zostały zrobione panu zdjęcia w jego domu. Został, zdaje się, ze upubliczniony jego wizerunek, co bardzo mi się nie podoba. Niestety nasza mnie myśl taka, że kierując się fałszywymi zeznaniami niektórych osób, do każdej nieruchomości, w taki sposób może wkroczyć policja. W tym momencie niestety, jako Mieszkaniec Słonego, czuję się zagrożona. Niestety. To jest jedna z głównych rzeczy, która się wydarzyła. Pani redaktor, która była tutaj wcześniej, chciałam Państwu powiedzieć, że nagabywała nas jako mieszkańców do negatywnych wypowiedzi na panią Wójt. Między innymi mnie, między innymi naszą sąsiadkę, jej córkę. Była również w innych domach w naszej miejscowości, zaczęła dzieci naszej pani Sołtys. Pisemna skarga na następny dzień na ta panią już w radiu była w dyrekcji, w sekretariacie. Jak ja dzwoniłam, zdaje się o godzinie 8.30 rano, żeby złożyć skargę, mimo że

nie znałam nazwiska tej pani, znałam za to jakim jeździła autem. Wiec okazało się właśnie w sekretariacie, że już skarga na ta panią jest pisemna. W związku z tym, że nie znałam danych tej pani, więc ja skargi złożyć nie mogłam, dlatego że nie miałam jej danych, pani się nie chciała przedstawić. Generalnie bardzo nieprofesjonalne zachowanie, które niestety mogliśmy tutaj również oglądać. Po rozmowie z dyrektorem Radia Zachód, pan dyrektor zapewnił mnie, że jeżeli nie będą odpowiednie przesłanki co do puszczenia tego materiału w Radiu Zachód, po analizie bardzo dogłębnej, również z prawnikami, po przedstawieniu swojej strony w gminie, również mamy się wypowiedzieć my jako mieszkańcy na temat danej sytuacji. Chciałam Państwu powiedzieć, że między innymi pytania pani redaktor były, gdzie my mieszkamy osiemset metrów od tego pana, dlaczego my nie słyszeliśmy tych psów. Bardziej kretyńskiego po prostu pytania wymyślić nie można było. Naprawdę. To niestety pokazuje poziom mediów, również społecznościowych. Chciałam Panu powiedzieć, że upublicznianie wizerunku w taki jaki był na stronie DIOZ-u, na stronie Facebookowej, to niestety również jest rozpowszechnianie tego wszystkiego co się tutaj działo. To proszę wziąć dalej pod uwagę, bo jest Pan radnym. Generalnie mieszkańcy w większości są bardzo poruszeni. Już nie chodzi o to, że zostały zabrane psy, bo my naprawdę nie wiedzieliśmy. Przynajmniej ja i moi sąsiedzi nie wiedzieliśmy o tym, że te psy są. Cała ta sytuacja niestety pokazuje, że łatwo jest komuś opowiadać o tym, że można działać niezgodnie z prawem. Niestety prawda jest taka, że urzędnik ma obowiązek działać z literą prawa. Ciekawa jestem co by było, gdyby w innych urzędach, na przykład w Urzędzie marszałkowskim, na przykład w Urzędzie Lubuskim, jakby tak bez odpowiednich dokumentów wysłano policję do kogoś do domu? Co by było? A tu dokładnie coś takiego miało miejsce. Jest to naprawdę żenująca sytuacja, karygodna i ona nigdy nie powinna się wydarzyć. Bardzo Państwa proszę o stonowanie tej całej sytuacji. Ja już nawet nie znajduje słów, żeby wyrazić się ten temat. Ja nie będę słuchała Państwa wypowiedzi. Jeszcze raz Państwu urzędnikom bardzo współczuje sytuacji i mam nadzieję, że mimo wszystko będziecie państwo cały czas dla nas pracować tak jak pracujecie do tej pory i bardzo Państwu dziękujemy.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rafał Trafala – Ja chciałbym złożyć wniosek formalny, bo ta dyskusja już do niczego nie prowadzi. Składałam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do następnego punktu porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Błażej Woźniak zarządził głosowanie w sprawie zamknięcia punktu Wolne wnioski i informacje.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Krystyna Kołataj, Izabela Kuchta, Maria Łysiak, Daniel Mazurkiewicz, Wioletta Mazuro, Adrian Miarka, Barbara Rogozińska-Klocek, Zofia Śmiejan, Rafał Trafala, Błażej Woźniak, Żaneta Ziemiańska, Adam Szreder

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Błażej Woźniak zamknął punkt *Wolne wnioski i informacje*.

Ad 23. Interpelacje i zapytania radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Świdnica Błażej Woźniak zapytał, czy ktoś z radnych chciałby złożyć interpelację bądź zapytanie.

Nikt z radnych nie złożył interpelacji ani zapytań.

Ad 24. Zamknięcie obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Świdnica Błażej Woźniak zamknął obrady trzynastej sesji Rady Gminy.

Protokołowała:

Anna Równicka

Przewodniczył:

Tomasz Marczewski